

GAZETA LEGNICKA

Nr 27 (206) Rok II Piątek-Niedziela, 7-9 lutego 1992 r. Cena 1000 zł.

Złotoryjski proces

PODPALACZE PRZED SĄDEM

W środę, 5 lutego, przed Sądem Rejonowym w Złotoryi odbył się kolejny dzień procesu w sprawie podpalenia samochodu ks. Henryka Gulbinowicza. Przybyli wszyscy trzej oskarżeni: W.P., P.G. i J.K. oraz ich obrońcy. Stawili się także świadkowie b. gen. Zenon Płatek oraz b. płk Adam Pietruszka. Zostali oni dowiedzeni z aresztu śledczego z Wrocławia, pod eskortą policji. Przesłuchanie świadków trwało od godz. 10.00 do 13.45. Przypominamy, że nadal toczy się postępowanie sądowe w sprawie kierowania zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki. Obecni byli przedstawiciele prasy oraz wrocławskiej telewizji.

Na początku posiedzenia Sąd zezwolił ekipie telewizyjnej na "utrwalenie" obrazu z rozprawy. Po włączeniu kamer, oskarżeni zasłonili twarze. Pierwszy zeznawał świadek Zenon Płatek (lat 65). Niegdyś był ślusarzem. Zdobył wykształcenie prawnicze. W stopniu generała pełnił

funkcję dyrektora Departamentu IV MSW w latach 80-tych. Świadek ogólnie był zorientowany, co jest przedmiotem postępowania przed sądem. Wiedział o tym od prokuratora w Warszawie. O pożarze samochodu ks. arc. Gulbinowicza dowiedział się w dzień - dwa po fakcie z meldunku, który dotarł do jego Departamentu "z terenu". Dokładnej jego treści nie pamiętał. Wyjaśnienie sprawy polecił swemu zastępcy - płk. Adamowi Pietruszce, który po kilku dniach zawiadomił go, że wszystko zostało ustalone. Jako przyczynę, podano wadliwe zamontowanie instalacji urządzenia antyradarowego. General, po opuszczeniu gabinetu przez swego zastępcę, połączył się telefonicznie z byłym szefem WUSW we Wrocławiu - Biernacikiem. Interesował go stosunek wrocławskiej Kurii do sprawy. Ten miał odrzec: "Dyrektorze, proszę się nie martwić, sprawa

została wyjaśniona, pożar wybuchł na skutek wadliwie założonej instalacji...". Zenon Płatek dowiedział się także, że ze strony księdza arcybiskupa i Sekretariatu Episkopatu nie było zażaleń.

Mając te informacje przeszedł nad sprawą do porządku dziennego, uznając przedstawione argumenty za prawdziwe. Dopiero na przesłuchaniu w 1990 r. prokurator poinformował go, że było to podpalenie. Był zaskoczony. Przypomniał sobie, że po około dwóch tygodniach po zdarzeniu (w 1984 r.), spotkał na korytarzu Departamentu W.P., który stwierdził: "Dyrektorze, chciałem podziękować od siebie i P.G. za udzielenie poparcia w sprawie samochodu". Świadek dodał, że nie wiedział, o co chodzi. Zapytał więc W.P. o jaki samochód i o jaką pomoc chodzi. Wówczas ten odparł: "Skoro dyrektor nie zna tej sprawy, to lepiej żeby nie wiedział".

Dokończenie na str. 45

RING WOLNY

Prezydent L. Wałęsa, podczas Sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, wygłosił przemówienie. Powiedział m.in. "Nadal jesteśmy krajem biednym, przed którym zamykają się drzwi bogaczy". W innym miejscu wystąpienia powiedział nawet "... mamy przed sobą czas bez przyszłości."

To prawda, że zachodni biznesmeni boją się inwestować w Polsce. Zainwestowali do tej pory tylko 670 mln. dolarów.

Jak na nasze potrzeby, to rzeczywiście niewiele.

Prezydent Wałęsa, podczas wspomnianego wystąpienia, zaapelował do Europy. "Europo! Apeluje do Twojej wyobraźni, to wyście zrobili interes na polskiej rewolucji". Nic dodać, nic ująć.

Fighter

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Premier J. Olszewski przebywał z wizytą w Szczecinie. Szef rządu zapoznał się z problemami gospodarki morskiej i sytuacją w przemyśle okrętowym.

* W Ministerstwie Pracy toczyły się rozmowy przedstawicieli rządu i "Solidarności".

* W ostatnich tygodniach do Laski Marszałkowskiej wpłynęły 4 projekty ustaw i uchwał dotyczące walki z korupcją i aferami.

* Francja nie uczestniczyła w "wyścigu rozbrojenia" - oświadczył francuski minister obrony P. Joxe.

* Lord Carrington rozpoczął nową misję pokojową w Jugosławii.

* Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła przedłużyć sankcje gospodarcze, nałożone na Irak po jego inwazji na Kuwejt.

* Amerykański senator M. Baucus stwierdził, że na Tajwanie, w Tajlandii i Polsce piractwo obejmuje niemal każdą dziedzinę własności intelektualnej.

DZIŚ W NUMERZE:

- * General umywa ręce
- * "Zmieniają" Wojewodę?
- * Praca w Niemczech
- * Sport na niedzielę

PSL ATAKUJE !?

Wczoraj, tj. 6 lutego, opublikowaliśmy informację, że Zarząd Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Ludowego wyraził wotum nieufności wobec wojewody legnickiego, Andrzeja Glapińskiego. Zwróciliśmy się do rzecznika prasowego wojewody z prośbą o komentarz. Otrzymał w tej sprawie jego oświadczenie:

PSL ma swojego kandydata na stanowisko wojewody legnickiego, usłyszeliśmy odpowiedź: "Nie rozważaliśmy jeszcze tego problemu. Jedziemy do Warszawy, aby uzgodnić stanowisko z Naczelnym Komitetem PSL. W przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie z udziałem legnickich parlamentarzystów."

Oświadczam, że wniosek Zarządu Wojewódzkiego PSL w Legnicy o odwołanie Andrzeja Glapińskiego z funkcji wojewody legnickiego jest kolejną próbą polityzacji administracji rządowej i wymuszania obsadzenia stanowisk przez działaczy PSL. W uzasadnieniu wniosku brak jest jakichkolwiek merytorycznych przesłanek, a użyte argumenty są kłamliwe i irracjonalne.

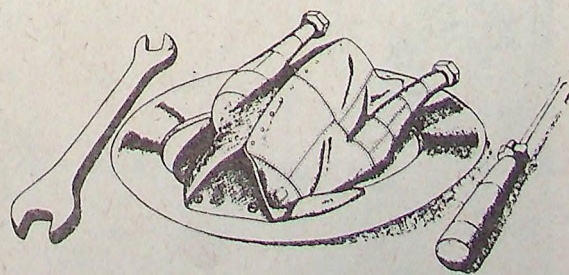
Aleksander Rawski
Rzecznik Prasowy Wojewody Legnickiego

W tej sprawie zajmie stanowisko w dniu dzisiejszym Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność". Prezydium Sejmiku Wojewódzkiego wypowie się najprawdopodobniej w najbliższy wtorek, a stanowisko zajmie, jeśli zwróci się o to premier.

Na pytanie "GL" - skierowane do urzędującego wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL Alojzego Pawickiego, czy

Wczoraj, w godzinach wieczornych obradował Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum. Przed zamknięciem numeru udało nam się uzyskać wypowiedź wiceprzewodniczącego, Witolda Idczaka, który we własnym imieniu powiedział: "Jesteśmy oburzeni faktem braku jakichkolwiek merytorycznych powodów do tego wotum nieufności. Są to rozgrywki personalne".

GALERIA SATYRYKONU





Wieści z legnickiego Ratusza

Strażnicy Straży Miejskiej w Legnicy w styczniu br. zwracali baczna uwagę na stan porządkowy posesji w poszczególnych kwartałach miasta. W tej sprawie mieszkańcy zgłaszają swoje uwagi bezpośrednio do dyżurnego Straży - tel. 289-23. Tylko w styczniu br. odebrano, aż 92 zgłoszenia, w tym najwięcej od legniczan zamieszkujących na terenie administrowanym przez Oddział Gospodarki Mieszkaniowej Nr 3 ul. Zielonej 5/6 oraz Nr 4 przy ul. E. Plater 8.

W wyniku podjętych działań w kilku przypadkach przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze, a także udzielono osiem mandatów na ogólną kwotę 1 mln. zł. i skierowano dwa wnioski do Kolegium d/s Wykroceń.

Kontrole funkcjonariuszy Straży Miejskiej wykazały ponadto brak poprawy w zakresie terminowości wywozu nieczystości stałych, za co Kierownik Zakładu Oczyszczania Miasta został ukarany mandatem.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 5 lutego, ok. godz. 20.00 na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Galilleusza Tomasz S. kierujący fiatem 125 p wymusił pierwszeństwo i zderzył się z audi prowadzonym przez Romana R. Na szczęście, nikt z ludzi nie ucierpiał. Pojazdy natomiast zostały uszkodzone na kwotę 70 milionów złotych.

* W nocy z 4/5 lutego ni any sprawca włamał się do samochodu nisan (zaparkowanego przy ul. Galilleusza) skradł aparat fotograficzny oraz sprzęt wędkarski i gotówkę. Szkodę na 1,2 miliona złotych i 130 franków belgijskich poniósł obywatel Belgii.

* 5 lutego, ok. 23.00 patrol policji zatrzymał, na gorącym uczynku, włamywaczy do sklepu spożywczego przy ul. Jaworzyńskiej. Okazali się nimi Aleksander P. lat 40, Władysław C. lat 37, Artur C. lat 27, a czwarty rabuś odmówił podania swoich danych osobistych i nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów.

* 5 lutego, w piwnicy przy ul. Nowy Świat 2 znaleziono niewypał. Po zabezpieczeniu przez policję, niewypał zabrali glogowscy saperzy.

Lubin

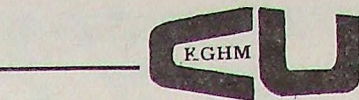
* 5 lutego, w Szkole Podstawowej Nr 7 w wyniku awarii instalacji elektrycznej dzwonnka powstał pożar. Na szczęście szybko go zlokalizowano i ugaszono. Straty szacuje się na 2 miliony złotych.

Głogów

* 5 lutego, o godz. 13.25 kierujący samochodem w stanie nietrzeźwym Włodzimierz S. spowodował wypadek na ulicy Mickiewicza. Najpierw zderzył się z audi, kierowanym przez Stefana B., a następnie potracił Janinę K., która doznała złamania lewej nogi. Uszkodzenie pojazdów szacuje się na 12 milionów złotych.

Złotoryja

* Jadący volksfagenem na trasie Chojnów-Jaroszówka Lucjan P., nie zachował należytej ostrożności i uderzył w drzewo. Ogólnych potłuczeń doznali kierowca i pasażerka Barbara S.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Zakład Usług Górniczych "Lena" w Wilkowie zmieniła swą produkcję, by dostosować się do potrzeb rynku. Wyprodukowano m.in. prototypowe maszyny do eksploatacji niskiego złoża w kopalniach rud miedzi. ZG "Sieroszowice" otrzymały wiertnicę z układem

roboczym firmy Boart z RPA-filia w Anglii. O ile próby wypadną pomyślnie, "Lena" utworzy z tym zagranicznym przedstawicielstwem spółkę kapitałową i uruchomi w Wilkowie produkcję układów roboczych.

ZAPRASZAMY

Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny w Legnicy

"Gdyby do szkoły chodziły anioły" - kabaret dla dzieci, godz. 12.00
MOK w Chocianowie
Teatr Współczesny w Wrocławiu
- Recital Katarzyny Zak - standardy i kompozycje jazzowe ze słowami Wojciecha Młynarskiego, niedziela godz. 18.00

LCK Akademia Rycerska

godz. 11.00 - Spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego w Legnicy "Každy sobie rzepkę skrobie"
godz. 12.30 - Pokazy par tanecznych Klubu Tańca Towarzystwa "Lew"

MDK Mickiewicza 3 i KH ZHP

piątek: - godz. 10.00-14.00 - Turniej gier zręcznościowych (s. nr 15)
- Zestaw filmów przygodowych (s. nr. 13)
- Mini - dyskoteka (s.nr 15)
godz. 16.00-19.00 - Tenis ziemny dla dzieci i młodzieży (s. sport. Z.Sz. Rol.)

sobota: - godz. 10.00-14.00 - "Ferie, ferie.. i po feriach (zakbrczenie akcji "Zima w mieście" (s. nr. 15)

Złotoryjski Ośrodek Kultury

Ferie Zimowe'92

piątek: - godz. 12.00-14.00 - Łyżwiarzka szkoła zaprasza (Nad Zalewem)
15.00-17.00 - Gry i zabawy świetlicowe (s. j. obcych)
godz. 20.00-24.00 - Dyskoteka (s. baletowa)

sobota: - godz. 12.00-14.00 - Turniej tenisa stołowego o Puchar Dyrektora ZOK-u - finały (s. klubowa)
godz. 16.00-19.00 - Bal przebierańców (s. baletowa)
niedziela - godz. 14.00-16.00 - Rewia przebierańców na lodzie (Nad Zalewem)

KINA

- "Ognisko" -
- "TERMINATOR II" (USA), godz. 15.00, 17.30 i 20.00
- "Piast"
- "KARATE KID II" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00
- "IMIĘ RÓŻY" (USA), godz. 19.00

MDK

"Dom Harcerza"

piątek -godz. 9.00 -Filmy video
godz. 10.00 - Ferie z komputerem
godz. 11.30 - Piosenka jest dobra na wszystko
godz.14.00 - Zabawy komputerowe
- Wiem wszystko
- Bajkowe postacie
- Pokaz wyrobów kulinarnych połączonych z degustacją
sobota: - godz. 9.00 - Zabawy komputerowe
godz. 10.00 - Konkurs paradyśtów
godz. 11.30 - Świat teatru
godz. 14.00 - Przeboje sezonu

Ośrodek Sportu i Rekreacji

piątek -godz.11.00-14.00 -Konkurencje zręcznościowe
- Gry świetlicowe (hala sportowa przy ul. Żołnierskiej)
sobota: - godz. 11.00-14.00 - Sprawnościowy tor przewód
- Zabawy niespodzianki (hala sport. przy ul. Żołnierskiej)

Z magla

Zmora legnickich osiedli są niezagospodarowane place, z których po deszczu robią się bajora. Przykład - plac przy ul. Łowickiej. Mimo wielu wniosków, Spółdzielnia Mieszkaniowa "PIEKARY" milczy. Szkoda, bo jest to doskonale miejsce na urządzenie chociażby ogródka jordanowskiego, czy placu zabaw dla dzieci.

NAPAD W WINDZIE

5 lutego, o godzinie 14.30 w bloku przy ul. Żurawiej w Lubinie miał miejsce niecodzienny napad. W windzie zaatakował Irene W. młody mężczyzna i zażądał od niej pieniędzy na wino. Kobieta wzywała pomocy. Gdy winda zatrzymała się, młodzieniec dał nogę. Jednak policjanci okazali się sprytniejsi i bardzo szybko zatrzymali rabusia. Okazał się nim szesnastoletni Marcin G. mieszkaniec Złotoryi, który uciekł ze Szpitala Psychiatrycznego w Lubiążu.

(ted)

JEDEN TRAFIONY

Hotel "Cuprum" miał być oazą spokoju. Tymczasem, coraz częściej tak w hotelu, jak w jego okolicach dochodzi do różnego rodzaju rozbojów i kradzieży. Przykładowo-przedwczoraj ok. 20.00 w nocnym barze "Cuprum" w trakcie regulowania rachunku, nieznany sprawca zaatakował obywatela Austrii Gerarda P., wyrwał mu torbę, w której było 300 DM i 50 USD. Kiedy poszkodowany ruszył za złodziejem, drogę zastąpiło mu kilku mężczyzn. Zdążyli oni zerwać Gerardowi P. i złoty łańcuszek wartości 2 tys. DM. W trakcie szamotaniny Austriak tak celnie trafił jednego z napastników, że ten stracił przytomność. I trafił do aresztu.

Na parkingu natomiast (przy hotelu "Cuprum") nieznany sprawca włamał się do samochodu fiat 125 p, z którego skradł maszynę do obszywania dywanów o wartości 45 milionów złotych, na szkodę Antoniego K.

Całe szczęście, że przynajmniej jeden bandzior został trafiony.

(ted)

Pragnę podziękować bioenergoterapeutce Galinie Ankudinowej za pomoc w usunięciu kamieni z woreczka żółciowego. Jednocześnie wszystkim polecam jej usługi. Jej adres:

ul. 8 Lutego - boczna Rewolucji Październikowej, tel. 200-10 Hotel. oraz Osiedle Kopernika 2 ul. Ciepła 39, tel 621-36, codziennie od 9.00 do 19.00 Bioenergoterapeuta-Masaże-Akupunktura Marianna Bryl

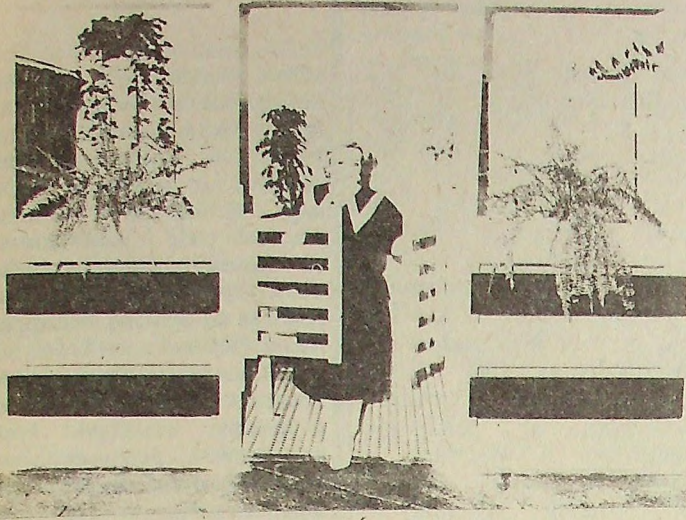
W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1975 r. ul. Wrocławska

Z wizytą u wróżki

SALON
WROŻE



Fot. Stanisław Celoch

W DH "Smyk" odwiedziliśmy panią Danutę Flendrich. Pro-
wodzi ona salon, w którym
możemy dowiedzieć się o
swojej przyszłości. Pani Da-
nusia przepowie Ci trafnie, ile
szczęścia czeka Cię w miłości,
kogo masz się wystrzegać.
Przychodzących, aczkolwiek
jeszcze bojaźliwych klientów,
wita przytulne, utrzymane w

czerni, pomieszczenie.
- "Wybrałam celowo takie kolo-
ry - mówi pani Danuta - gdyż
dzisiejsze życie przeplata się z
goryczą i nadzieją".
"Salon wróżb" zaprasza
wszystkich, którzy pragną
pocieszenia, nadziei i wiary do
DH "Smyk" w godz. od 10.00 do
18.00.

Poznaj swoją przyszłość.

Znów w Legnicy

Organizatorzy "Legnica Cantat"
chcą wprowadzić już nastrój
charakterystyczny dla muzyki
chóralnej. Chcą więc, poprzedzić
Turniej Chórów, który
przewidziany jest na majowe dni,
występami zespołów, które wysoko
plasują się w muzyce.
Do Centrum Sztuki-Teatr
Dramatyczny zaproszony został
na 15 lutego, na godz. 18.00,
wrocławski zespół Spirituals
Singers Band.

Zespół zaproszenie przyjął.
Muzycy pamiętają publiczność
legnicką, gorąco oklaskującą
występy w zimnym gmachu
Kościoła Mariackiego. Ci, którzy
słuchali Spiritualsów wtedy,
pewnie nie przepuszczą te-
gorocznej okazji. Zachęcamy
jednak wszystkich: i tych, którzy
mieli okazję oklaskować zespół w
Legnicy lub w innych miastach
Polski bądź zagranicy, i tych,
którym nie było dane przeżyć ich
muzyki razem z wykonawcami.
Nagradzani. Lubiani. Zapraszani
w różne strony świata. Znów u
nas. Zapamiętajmy: 15 lutego,
godz. 18.00 - koncert z klasą.

slatro

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus®
CO.LTD

w POLKOWICACH.

Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

Podzespoły i części zamienne do:

- ładowarek łyżkowych ŁK1 i ŁK2
- spycharek TD 25c i TD 15c
- silników SW 400 i 6CT - 106 "TURBO"
- silników SW 680 "TURBO"
- silników K.T.A. 1150c i DT - 466B

Akumulatory suche: 34 Ah - 165 Ah

Filtry oraz wkłady filtrów

Rozruszniki, alternatory oraz części

Reflektory oraz elementy optyczne

Żarówki samochodowe

Szczegółowe informacje:

tel. 472-811 lub 45-10-75

i 45-18-67 wew. 180, 183, 184.

telex - 0787462, 0787327,

fax - 472100

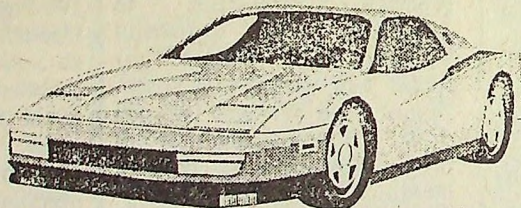
ZAPRASZAMY!

Polkowice, ul. Kopalniana 11

HURTOWNIA *EMAX* OFERUJE

ELASKON K 60

W CENIE 22.000 zł. ZA 1 l.



OFERTY SKŁADAĆ NA ADRES:

Zdzisław Haluch - Jerzmanice Zdrój 20 c/7

59 - 500 ZŁOTORYJA

skr. poczt. 20. tel. 904 - 7 w. 097 Złotoryja

Przy zakupie powyżej 500 l. - transport bezpłatny.

Na MASKOWY

<< BAL >>

KARNAWAŁOWY

w dniu 15.02.1992 r.

ZAPRASZA

Klub Nauczyciela

Legnica, ul. Jordana 17

zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Kier.

Klubu w godz. od 11.00 do 16.00 tel. 236-27

TAKSÓWKA 1001



(78)

do cholery chodzi? Zdurniałaś chyba.

- Może i jestem idiotką, ale nigdy, powtarzam, nigdy nie będzie mi tyle szmata... - nie skończyła. Popłakiwała ze złości.

Jerzy próbował ją objąć, ale odtrąciła jego rękę.

- Spadaj i odczep się wreszcie. Tyle wstydu - powtarzała ze łzami w oczach.

Piast się obruszył:

- O co ci do cholery chodzi. Możesz mieć pretensje do mnie. Proszę bardzo. Ale, moja droga

- zwrócił się do niej ostro - nigdy, powtarzam ci to po raz kolejny, nigdy nie możesz mieć pretensji do mojej przeszłości.

Zrozumiałaś to wreszcie.

- Odczep się i nie obrażaj mnie - w jej głosie dało się wyczuć, że Agata ma już dosyć tej całej kłótni.

- Agus, kochanie, przecież to wszystko jest bez sensu. Dlaczego zachowujemy się jak dwoje dzieci - Jerzy próbował zażegnać całą awanturę. - Agus - przytulił ją do siebie. - Przecież wiesz doskonale, że cię kocham.

Odpowiedzią Agaty był szloch. Tak przejmujący, że się Jerzy przestraszył.

- Agus, przestań. To jest bez sensu. Przestań - powtórzył.

- Nie przestanę. Nigdy nie przestanę - powiedziała przez łzy.

- Agus, chodź jedziemy.

Nie odpowiedziała, ale pozwoliła, aby ją objął i wsadził do samochodu. Za chwilę odjechali już dalej.

* * *

Tarлак wiedział, że z Janeczką, jeśli chciałby cokolwiek osiągnąć, musi grać fair. Żadnych starych numerów z seksem. Na to, właśnie ta dziewczyna, była już uczulona. Mimo, że kochali się już nie po raz pierwszy, to jednak nie mógł być aż tak bezczelny.

- I co? Zadzwońisz? - zapytał.

- A mam jakieś wyjście. Przecież po tym co powiedziałeś, muszę zadzwonić - odpowiedziała - Ale wytłumacz mi, o co w tym wszystkim chodzi, inaczej nie zadzwonię.

- Przecież gdybym mógł, to bym ci powiedział.

- Ale ja chcę przynajmniej cokolwiek wiedzieć. Żebym przez ciebie nie miała kłopotów.

- Powtarzam. Dzwoni do Deca i umów mnie. Powiedz, że chodzi o Piasta I Gajewskich. Aha, jeszcze jedno, jest to zupełnie prywatna rozmowa. Zrozumiałaś.

(cdn)

C.d. ze str. 1

Przeprosił i odszedł. Myślał, że chodziło o udostępnienie służbowego samochodu do celów prywatnych - stąd to podziękowanie. Machnął ręką i nie przywiązywał do tego większej uwagi. Dopiero po przesłuchaniach prokuratora doszedł do wniosku, że może P. chodziło wtedy o tę właśnie sprawę. Po ustaleniu źródła, skąd mogły wypłynąć rozkazy powiedział: "Nie byłem zainteresowany, aby do takiej kwestii doszło. Mnie prawo też obowiązywało". Dodał, że w tym czasie utrzymywano dobre stosunki z wrocławską Kurią - "Naszim obowiązkiem było ochranianie księdza Gulbinowicza". Jako przykład, podał pewien fakt. Mianowicie, na początku stanu wojennego wrocławska "Solidarność" miała przekazać arcybiskupowi pewną kwotę pieniężną do depozytu. Wraz z kierownictwem Departamentu miał się sprzeciwić wytoczeniu arcybiskupowi Gulbinowiczowi procesu przez ówczesne władze. Powiedział także, że nie wydawał W.P. i P.G. polecenia działania na szkodę kardynała. Jeszcze raz dodał, że nikt w resorcie nie mógł wydać takiego polecenia, gdyż byłoby ono sprzeczne z prawem.

Następnie Zenon Płatek odpowiadał na pytania. Stwierdził, że oskarżeni W.P. i P.G. nie podlegali mu bezpośrednio, tylko czasami widywał ich na ogólnych zebraniach. Nadmieniał także, że o wydawaniu oskarżonym poleceń w jego dyrektorskim gabinecie nie było mowy, gdyż nigdy tam nie przebywali.

Prokurator - pani Teresa Łozińska-Fatyga - zapytała świadka o kontakty z Ignacym Wójcikiem, szefem jednego z wydziałów legnickiej SB (wspominaliśmy o tym we wcześniejszych relacjach-przyp. K.M.). Płatek odpowiedział, że pamięta takiego naczelnika. Stwierdził natomiast, że nie było sytuacji, aby telefonował do Legnicy i prosił o rozmowę z jednym z oskarżonych. Dodał, że nic nie wiedział na temat wyjazdu w omawianym okresie dwóch pracowników centrali do Legnicy.

Na pytanie dotyczące wydania polecenia o zniszczeniu samochodu arcybiskupa Gulbinowicza, Płatek odrzekł: "W tej chwili słyszę od pani prokurator, że miało być takie polecenie (dodajmy, że oskarżeni poruszyli tę kwestię podczas składania zeznań - przyp. K.M.). Ponadto, świadek nic nie wie na temat, jakoby MSW finansowało jedno z katolickich czasopism w latach 80-tych.

Kilka następnych pytań adwokatów dotyczyło stosunków w Departamencie.

Czy pracownik powinien wykonywać polecenia z pominięciem drogi służbowej?

- Polecenie prawidłowo

wydane, tj. takie, które mieści się w granicach prawa i obowiązków pracownika. Jeżeli jest takie, powinno być wykonane.

Czy zna pan choć jeden przypadek, że kierownictwo MSW wydało polecenie niezgodne z prawem?

- Nie.

Czy Pietruszka miał prawo wydać polecenie zniszczenia samochodu?

- Nikt nie miał takiego prawa.

Kto powinien wiedzieć o wyjeździe pracowników Departamentu do Legnicy?

- Nikt nie mógł wydać takiego polecenia. Jeżeli ktoś to zrobił, to odpowiedzialność wziął na siebie. Jeżeli w Departamencie nie było dyrektora bądź zastępcy, to w szczególnych przypadkach pracownicy mogli wyjechać za zgodą naczelnika swojego wydziału. Naczelnik miał obowiązek informować o tym zastępcę dyrektora bądź mnie, ale w praktyce różnie to bywało.

Kto podpisywał delegacje służbowe?

- Delegacje podpisywał zastępca Departamentu bądź dyrektor.

Czy czytał pan książkę Fredry - Bonieckiego?

- Czytałem jedną z nich. Jest tam stek pomówień na mój temat...

(Przy tej odpowiedzi mocno się zdenerwował).

Jak pan dzisiaj sądzi, kto mógł pana wprowadzić wówczas w błąd?

- "Nie chce mi się to w głowie mieścić. Uważam, że gdybym wiedział, że ma do tego dojść, pociągnąłbym winnych do odpowiedzialności."

Interesująco przebiegała konfrontacja świadka Zenona Płatka z jednym z oskarżonych - Piotrem G., który wstąpił i oświadczył:

"Polecenie wyjazdu do Legnicy i podpalenie samochodu księdza kardynała Gulbinowicza otrzymałem bezpośrednio od generała Zenona Płatka w jego gabinecie. Byli tam obecni pułkownik Adam Pietruszka i Waldemar P." Na to świadek odrzekł: "To, co powiedział Waldemar P. jest absolutną nieprawdą. Nigdy polecenia takiego nie wydawałem". Na pytanie sądu dlaczego oskarżony tak może twierdzić Z.Płatek odrzekł:

"Może chce przekonać, że robił to nie z własnej woli, ale z polecenia zwierzchników." Oskarżony potwierdził, że pan Płatek ciągle przypominał pracownikom, że za odmowę wykonania polecenia powyrzuca ich z pracy. Płatek odpowiedział: "Nigdy takich gróźb nie wysuwałem wobec pracowników." Dodał, że nigdy nawet nie powiedział, iż Departament jest jego własnością, wciąż bowiem uważał, że jest on integralną

częścią państwa.

Oskarżony Piotr G. potwierdził swe wcześniejsze zeznania, że bywał w gabinecie szefa kilka razy w miesiącu, a nawet częściej. Jego ek. sf zaprzeczył, mówiąc, że je to nieprawda i najlepiej mo. to potwierdzić jego sekretarka, która składała zeznania.

Na tym sąd zakończył przesłuchanie świadka Zenona Płatka. Zarządzono 10-cio minutową przerwę.

Ówczesny zastępca gen. Płatka - płk Adam Pietruszka zeznał jako drugi. Wszedł na salę z reklamówką, którą postawił przy nodze - mogła się, kojarzyć z modnymi ostatnio "czarnymi teczkami". Na początku potwierdził, że orientuje się w jakiej sprawie będzie przesłuchiwany, gdyż pierwsze zeznania składał już w Prokuraturze Generalnej. Następne słowa Adama Pietruszki zadziwiły chyba wszystkich przebywających na sali rozpraw.

"Chcę prosić o zwolnienie mnie z dalszych zeznań... Uważam że jeśli nadal będziemy drażnić tę sprawę, nie można będzie uniknąć rzeczy drażliwych i nazwisk osób, które są obecnie przy władzy..." "Ludzie i teraz sprawujący władzę, są gremialnie niewinni, natomiast poprzednia władza jest generalnie winna. Nie chciałbym, aby na podstawie moich zeznań znowu moja osoba jawiła się jako zagorzały wróg Kościoła. Świadek poprosił o wyłączenie kamery telewizyjnej wrocławskiego ośrodka telewizyjnego. Powiedział, że chce złożyć oświadczenie. Mówił dalej:

"Czuję się tutaj jak spóźniony przechodzień. Środki masowego przekazu, a zwłaszcza telewizja wydały już, w zasadzie wyrok, w tej sprawie, która tu się toczy." Świadek dodał, że ma szczególnie na myśli informacje podawane w "Wiadomościach", według których wnioskować można, że to on jest głównym winowajcą. Dodał, że została naruszona zasada niewinności. Sędzia prowadzący rozprawę pouczył go, że jeżeli chce dochodzić swoich praw w tej sprawie, to musi to robić w innym trybie i miejscu. Adam Pietruszka chciał poprzestać na zeznaniach złożonych w powyższej sprawie w Prokuraturze Generalnej, 10 września ub. r. Zdziwił się, że nie ma ich włączonych do akt sprawy. Po chwili dodał, że faktycznie to protokół ten został przerwany. Gdy dano mu go do przeczytania zobaczył, że wszystkie słowa typu "biskup, arcybiskup, sufragan" napisane są wielką literą. Powiedział więc prokuratorowi, że protokół jest dokumentem procesowym, a nie esejem czy prywatnym listem. Ten charakter pisowni uznał więc za postawę uległościową, żeby nie powiedzieć balwochwalczą, wobec osób, których sprawa

dotyczy, należących do tzw. "kościółki panującego nie tylko w sferze wiary, ale i polityki". Wobec powyższego, Adam Pietruszka postanowił nie podpisać przedstawionych mu zeznań. Prowadzący rozprawę po raz kolejny poprosił o przejście do spraw konkretnych. I zapytał świadka, co jest mu wiadome odnośnie podpalenia samochodu ks. kard. Gulbinowicza. Adam Pietruszka powiedział, że podpalenie samochodu w wykonaniu i charakterze nosi znamiona działań specjalnych, koncentrujących się dawniej w grupie "D", później w wydziale VI. Zawiadywanie tą komórką organizacyjną było monopolem dyrektora Departamentu. Był tylko jeden wyjątek, kiedy chwilowo obowiązki te przejął zastępca dyr. Jabłoński. Potem rzecz wróciła do starego porządku. Przełożonym został znowu gen. Płatek. Tylko teoretycznie można zakładać, zdaniem świadka, że to właśnie z tego źródła mogła wyjść inicjatywa. Następnie świadek wspominał, że w owym czasie dwóch pracowników Departamentu wybierało się w celach służbowych, aby rozejrzeć się i rozrzucić jakieś ulotki w terenie. Gdyby nie było szefa, miał w jego zastępstwie podpisać delegację. Wiadomość o podpaleniu dotarła szybciej, aniżeli funkcjonariusze zdążyli powrócić. Powiedział, że oczywiście nie zakładano wówczas, że to właśnie jest sprawa tych "dwóch towarzyszy". Mimo to, po powrocie poprosił W.P. (przypomniał sobie na sali rozpraw jego twarz) do gabinetu dyrektora Płatka, którego chwilowo zastępował. Zapytał podwładnego: "Co towarzysz może mi powiedzieć na temat pożaru samochodu ks. Gulbinowicza?" Ten miał mu odpowiedzieć, że wie tyle co i on i nie orientuje się w powyższej sprawie. Pietruszka polecił więc napisać notatkę z wykonanych czynności służbowych w terenie. Wtedy do gabinetu wszedł dyrektor Płatek. Dowiedział się o tym poleceniu miast stwierdzić: "Na czorta ci jakieś notatki?" Na to Pietruszka odpowiedział: "Mam pretensje o to, że rzuca mi się kłody pod nogi na moim odcinku pracy". Tym bardziej, że miał ostatnio nawiązać dialog z sufraganem wrocławskim biskupem Adamem Dyczkowskim. Postawa z-cy szefa Departamentu miała wynikać stąd, że był on odpowiedzialny za operacyjne nadzorowanie Kościoła Katolickiego. Z tego tytułu miało mu zależeć na spokoju "na tej niwie". Tego typu sprawa Pietruszce nie ułatwiała pracy. Dlatego miał pretensje do swego szefa. Po tej rozmowie wystąpił do Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO o zbadanie przyczyn pożaru samochodu.

Mimo, że ekspertyza nadeszła, treść jej nie była jednoznaczna. Jednak w konkluzji zawarto zdanie, że podpalenie było związane ze zwracaniem instalacji. Od tej chwili świadek przestał się interesować przyczynami pożaru samochodu ks. Gulbinowicza. Ekspertyza posłużyła za wytyczną. Następnie Adam Pietruszka stwierdził, że z punktu widzenia operacyjnych interesów Departamentu IV podpalenie samochodu było bezsensowne. Jego zdaniem, właściciel samochodu dostarczył sam o sobie w nadmiarze kompromitujących materiałów, które można było wykorzystać. Po upływie dwóch tygodni od otrzymania ekspertyzy A.Pietruszka zaczął domniemywać, kto mógł być inicjatorem akcji, gdzie było "zapotrzebowanie na taki fajermwerk". Sprawa ta, jego zdaniem, znacznie wychodziła poza Departament IV. Dodał, że w owym czasie zasadniczym problemem dla SB było zwalczanie nielegalnych struktur "Solidarności". Wobec tego dopatrywał się źródeł i inspiracji podpalenia w ogniwach zajmujących się tymi problemami. Działalność ta miała wtedy priorytet w MSW. Zadaniami tymi zajmował się pion III i "ekstra-grupa" stworzona specjalnie w tym celu.

To te komórki miały działać kosztem interesów Departamentu IV. Jego zdaniem, cel był jeden. Chodziło o wywołanie wrażeń, że arcybiskup Gulbinowicz jest prześladowany. Tym sposobem miała skupić się wokół niego grupa podziemnych działaczy "Solidarności", bo chwilowo, w otoczeniu duchownego "była pustka". Adam Pietruszka dodał także, że w tym czasie SB dokonała wiele spektakularnych aresztowań podziemia własnego terenie wrocławskim. Jak stwierdził: "Wyjścia informacyjne wychodziły wówczas z urzędu arcybiskupa". Na prośbę świadka zarządzone dziesięć minut przerwy. Po przerwie świadek jeszcze raz powiedział, że jego zdaniem zlecenie zadania było "transmisją interesów mających na celu zwalczanie podziemia". Wykluczył możliwość zrodzenia się pomysłu w Departamencie IV. Dodał, że osobiście nigdy nie zlecał do wykonania zadania mającego na celu podpalenie samochodu arcybiskupa, zasiadającym na ławie oskarżonych - Waldemarowi P. i Piotrowi G. W ramach konfrontacji oskarżony Waldemar P. wstał i oświadczył: "Polecenie zniszczenia samochodu arcybiskupa Gulbinowicza otrzymałem od ówczesnego zastępcy dyrektora Departamentu IV - płk. Adama Pietruszki". Dodał, że został wezwany do gabinetu szefa. W rozmowie miał tylko uczestniczyć świadek i W.P. - jako podwładny. Przypomniał swe wcześniejsze zeznania, łącznie z propozycją obrzucenia

PAT TYGODNIKOWY

Początki - jak zwykle - były piękne. Zaczęło się od pięciu tysięcy nakładu i ogłoszenia wszem i wobec, iż "dwie gazety w Jaworze są już faktem". Pierwsza powstała w czerwcu 1990 roku. Ta druga, "Tygodnik Jaworski" - w rok później. "Gazetę Jaworską" wydaje Jaworski Ośrodek Kultury podlegający Radzie Miasta. Wydawcą "Tygodnika" jest Zarząd Miasta. "Gazeta Jaworska" od początku ma charakter plotkarsko-informacyjny. "Tygodnik" w podtytule zawarł określenie "gazeta samorządowa". "Gazeta" stworzyła swoją sieć kolportażu i po roku dorobiła się ponad 5 tysięcy czytelników. "Tygodnik" również zaczął myśleć o własnej sieci sprzedaży, ale z pierwszego numeru w redakcji zostało więcej niż połowa nakładu. Nic dziwnego, że nakład spadł aż do końca osiągnął poziom 2000.

- Przy tym nakładzie mieliśmy ok. 35 procent zwrotów - mówi Michał Lenkiewicz, redaktor naczelny "T".

Tymczasem, koszty wydania systematycznie rosły. 10 października ukazał się zeszyt - następnym razem ostatni numer "Tygodnika Jaworskiego".

- Zarząd szczegółowo analizował koszty, jakie ponieśliśmy na "Tygodnik" - mówi Maria Wrońska, zastępca burmistrza - i doszedł do wniosku, że znacznie przekraczają one początkowe założenia. Zastanawialiśmy się, czy mimo tych kosztów nie należałoby jednak posiadać własnej polityki informacyjnej. Przymierzaliśmy się do wydania w styczniu miesięcznika "Przegląd Jaworski", ale się nie ukazał i nie wiem, kiedy się ukáže. Tytuł jest już zarejestrowany w sądzie.

Od 10 października troje pracowników redakcji "Tygodnika Jaworskiego" przychodzi do pracy. Pracują nad kolejnym numerem. Do decyzji Zarządu Miasta odnoszą się raczej ze zrozumieniem:

- Wydanie gazety - mówi szef redakcji - zawsze związane jest z ryzykiem. Minęły już czasy, kiedy dysponent polityczny mógł sobie pozwolić na wydanie swojego organu, nie licząc się

z kosztami. Dziś rynek prasowy poddany jest prawom ekonomii. Gazeta utrzyma się, jeśli zdobędzie czytelników.

O 16 numerach "Tygodnika" mówi, że spełniły swoje zadanie: - Kierowaliśmy naszą gazetę do pewnego rodzaju czytelnika. Nie chodziło nam o pierwszego lepszego przechodnia, ale o ludzi mających jakieś aspiracje intelektualne. Chcieliśmy dotrzeć do ludzi tworzących w Jaworze kręgi opiniotwórcze i kulturotwórcze.

Jan Rybotycki, członek Zarządu Miasta i jeden z inicjatorów utworzenia "Tygodnika Jaworskiego" mówi dziś, że trudno mu ocenić 16 numerów "Tygodnika", do czego by nie powiedział, to i tak znajdują się ludzie niechętni, którzy ocenią to inaczej. Sądzę, że "Tygodnik" był pomyślany jako element integrujący lokalną społeczność Jawora.

Po krótkim namyśle dodaje jeszcze - "Myślę, że "Tygodnik" - choć na pewno nie w pełni zdołał jednak przybliżyć problematykę samorządu mieszkańcom Jawora, czego do dzisiaj nie zrobiła "Gazeta Jaworska".

Faktem jest, że i radny Rybotycki, i redaktor Lenkiewicz mieli okazję, i nieraz korzystali, z łamów "Gazety Jaworskiej". Dziś najważniejsze pytanie brzmi: co dalej? Nowy miesięcznik, "Przegląd Jaworski", jest już zarejestrowany w sądzie. J. Rybotycki jest przekonany, że będzie to następca "Tygodnika", ale redaktor M. Lenkiewicz jest zdania, że wydanie miesięcznika będzie droższe od tygodnika, ze względu na zmniejszenie zainteresowania ogłoszeniodawców. Póki co, decyzja jest odwołana, i nikt nie wie, kiedy naprawdę zapadnie. W Jaworze powstał "tygodnikowy pat". Dla przeciwników "TJ" to kolejny argument potwierdzający nieskuteczność samorządu. Przyjaciele widzą rozliczne uwarunkowania i przyczyny. A czytelnicy odczuwają po prostu pustkę i pewnie zawód, bo trudno się odzwyczaić od czegoś, co już było.

Wiesław PIOTRKOWSKI

Stan klęski

W rejonie jaworskim 4325 osób pozostaje bez pracy. Oznacza to ponad 20-procentową stopę bezrobocia. Jej poziom już dawno przekroczył stan alarmowy. Wojewoda legnicki, jeszcze w ubiegłym roku, wysłał do odpowiedniego resortu wniosek o uznanie Jawora (i Chojnowa) za strefy klęski bezrobocia. Do dzisiaj nie ma żadnej odpowiedzi. Rośnie za to liczba bezrobotnych. W Rejonowym Biurze Pracy już w tej chwili jest 15 zgłoszeń z zakładów o zamiarze dokonania zwolnień grupowych. Oznacza to może brak pracy dla kolejnych kilkuset osób.

Wśród bezrobotnych jest 77 osób młodocianych, 369 to absolwenci (w tym 8 z wyższym wykształceniem). Bezrobotnych, z powodu zwolnień grupowych, jest 1264 osoby. 671 bezrobotnym nie przysługuje już zasiłek (w tym 381 kobiet).

Do prac interwencyjnych Biuro skierowało 283 osoby. Na koniec stycznia było tu 21 ofert pracy, z czego 13 dotyczyło stanowisk nierobotniczych. W kasie brak pieniędzy na aktywną walkę z bezrobociem. Pożyczek dla chcących rozpocząć własną działalność - nie udziela się.

(wp)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE
mercus ^(R)
C O . L T D

w Polkowicach ul. Kopalniana 11

Oferuje
w bogatym asortymencie i po
wyjątkowo atrakcyjnych cenach:

- * wykładziny dywanowe importowane
- * papier toaletowy
- * komplety pościeli
- * wykładziny PCV

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel. 472-344 lub 451-867 wew. 178, fax. 472-100

ZAPRASZAMY!

PP-H "BRAVOO"

Upiększa i ociepla
Twoje mieszkanie

**KASETONY
DREWNOPODOBNE**
(import z Niemiec, steropian-plastik)
w różnych wzorach

o wymiarach 50 x 50 cm
Są szczególnie polecane na sufity,
boazerie i ścianki działowe

Ceny promocyjne
1 sztuka - 5 tys. zł.
(1m² - 20 tys. zł.)

ZAPRASZAMY

Carex PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE

**SAMOCHÓD DLA TWOJEJ
FIRMY
SKODA-FAVORIT PJEK-UP**

**UWZGLĘDNIAMY
ZWOLNIENIA Z PODATKU
OBROTOWEGO**

LEGNICA ul. POZNAŃSKA 50
tel. 603-70
ZAPRASZAMY W GODZ.
od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ
OPONY PIRELLI
z 2-LETNIĄ GWARANCJĄ**

samochodu kamieniami. Adam Pietruszka odpowiedział: " Jest to "piętrowy" absurd ze względu na struktury organizacyjne Departamentu i podległość służbową." Dodał, że jest to nieprawda i postanowił z tym nie polemizować. Oskarżony nie dał za wygraną: "Nie jest to "piętrowy" absurd. W dniu, kiedy otrzymałem zlecenie od świadka, dyrektor Płatek był nieobecny. Pod jego nieobecność obowiązki pełnił z-ca Adam Pietruszka. Mogł wydawać polecenia naczelnikom i pracownikom, to była powszechna praktyka". Pietruszka powołał się na to, że zawsze był lojalny wobec swego szefa i nie robił za jego plecami "działań tego typu i w takiej skali". Podczas pytań świadek stwierdził, że dopiero w 1991 roku dowiedział się o tym, że samochód został podpalony przez pracowników SB. Powiedział także, że oskarżeni nie podlegali mu bezpośrednio. Dodał także, że w meldunku, który dotarł po zdarzeniu do Warszawy, nie było żadnych nazwisk. Takich praktyk bowiem nie stosowano. Nie wykluczył, że po przyjeździe wiadomości z terenu, telefonował do Legnicy i rozmawiał z Ignacym Wójcikiem, nie potwierdził jednak zeznań, wedle których rozmawiał z jednym z funkcjonariuszy biorących udział w podpaleniu. Na pytanie czy był kiedyś w Legnicy, odpowiedział, że tak. W latach 80-tych był raz w Legnicy wraz z delegacją rządową. Wówczas to mógł spotkać się z oskarżonym J.K. podczas narady z pracownikami Wydziału IV. Obrońcy oskarżonych dość mocno "przemaglowali" świadka pytaniami. Obrona nadal popiera, zgłoszony 6 grudnia, wniosek o ograniczenie przewodu sądowego. Zakończono tym samym przesłuchiwanie świadków. Na wniosek prokuratora Sąd postanowił uznać za odczytane zeznania pozostałych świadków, które wcześniej spisano, bowiem nie nowego do sprawy wniesić nie mogą. Przewód sądowy został zamknięty. Przerwa będzie trwać do 12 lutego. Wtedy to, najprawdopodobniej, zapadnie wyrok.

Srodową rozprawę można uznać za jedną z ciekawszych. Wprawdzie nie spodziewano się, że świadkowie Z. Płatek i A. Pietruszka poprą zeznania oskarżonych. Mimo to, uchylili oni rąbek praktyk SB, które dotyczą nie tak odległych w końcu lat. Pewne refleksje nasuwają się w związku z oskarżeniami, jakimi siebie obrzucają dawni szefowie i podwładni jednej z najpotężniejszych machin PRL-u.

Najdziwniejsze jednak było to, że świadkowie odjechali do aresztu konwojowani, przez policję, a oskarżeni pojechali do swych miejsc zamieszkania, czym tylko chcieli.

Krzysztof Maciejak

SPORT

Piotr Tyszkiewicz:

Nie czuję się bohaterem rozlicznych afer...

Piotr Tyszkiewicz do Zagłębia Lubin trafił w 1989 roku ze Stomilu Olsztyn. Olsztyński kierunek twórczych poszukiwań lubińskiego klubu jest dosyć popularny. Przypomnijmy, że właśnie stamtąd przyszedł, chociażby, Adam Zejer.

Tyszkiewicz w Lubinie zbyt wielkiej kariery nie zrobił. Wiele osób uznało go za młodzieńca bardzo konfliktowego. Ja zapamiętałem Piotra też i z innej strony. Ilekroć byłem na stadionie, mogłem zobaczyć krótko ostrzyżonego, wysokiego chłopaka, który po treningu z drużyną, zostawał na głównej płycie ponad godzinę zawzięcie ćwicząc - solo strzały, dośrodkowania. Kiedy pozostali lubinianie po kąpieli rozjeżdżali się do domów - Piotrek dopiero wtedy schodził z boiska.

Z Piotrem Tyszkiewiczem rozmawia Zbigniew Jakubowski. **Czy możesz przypomnieć kulisy swego odejścia z Zagłębia?**

- Stało się to jesienią 1989 roku. W jednym z wywiadów, który udzieliłem właśnie panu, dość krytycznie wypowiadałem się o trenerze Świerku i w ogóle o stosunkach panujących w Zagłębiu. Podobno byłem pierwszym, który publicznie powiedział, że miejsce w jedenastce u trenera Świerka nie zależy od aktualnej formy czy umiejętności, lecz od układów z kolegami zespołu czy też od układów właśnie z trenerem. Po tym wywiadzie, który ukazał się w "Sporcie", trener Świerk niemalże nie dostał szału i na najbliższym treningu pokazał, mi drzwi od szatni. Zrozumiałem, że dla mnie nie ma miejsca w zespole. **Podobno odbył się publiczny sąd kapturowy nad tobą. Czy to prawda?**

- Odbyło się takie spotkanie, w którym wzięli udział działacze, trener i zawodnicy. Wszyscy byli przeciwko mnie, chociaż prywatnie wielu podzielało mój pogląd.

Czy nadal czujesz żal do trenera Świerka?

- Z jednej strony na pewno poniosłem olbrzymie straty, nie tylko moralne w czasie współpracy ze Świerkiem. Dla niektórych życie to taka sobie mała polityczka. Odnoszę wrażenie, że trener Świerk zawikłał się w taką politykę ciulania złotych za remisik, za wygrany mecz. Tylko, że skrobał cały czas tym samym

nożykiem, nie ostrząc go i po jakimś czasie nożyk się stępił. Kto inny przyszedł na miejsce Świerka, naostrzył nożyk i wywalczył mistrzowską koronę dla Zagłębia. Ale to tylko moja ocena pana Świerka. Panu Świerkowi życzę szczerze zdrowia i wszelkiej pomyślności. Życie jest zbyt krótkie, by było w nim miejsce na gniew. Zresztą to nietaktowne z mojej strony wypowiadać się źle o człowieku starszym wiekiem...

A stosunki Zagłębia na linii działacze-piłkarze?

- Nosili wszelkie znamiona infantylności. Ja np. w Zagłębiu nie czułem się podmiotem lecz jeszcze jednym kaprysem ludzi, nie mających co zrobić z forsą. Kaprysem ludzi pozabawionych wyobraźni, nie znających się kompletnie na futbolu.

Jak trafiłeś do Olimpii?

- Najkrócej mogę powiedzieć, że przejście do Olimpii po prostu wyszarpałem od lubińskich bonzów. Uciekłem się nawet do małego szantażu. Olimpia nie miała pieniędzy na wykupienie mnie. Zresztą co to za interes? Lubin w 1989 roku kupił mnie za 138 milionów, a od Olimpii chciano za mnie miliardy. Za kogo? Za gracza, który ledwo liźnął ligowej piłki? Ale udało się. Dzięki Olimpii mocniej stanąłem na nogi, uwierzyłem, że potrafię grać w piłkę.

Na Olimpii zależało ci także ze względów osobistych...

- Zgadza się. W tym klubie, koszykarka jest moja naręczona - Beata Krupska. Zawsze to lepiej być ze sobą.

Ale zgodzisz się, że w Olimpii jakiejś olśniewającej furrorey nie zrobiłeś. Dlaczego?

- Skomplikowana sprawa... W momencie przyścia do Olimpii z miejsca wiedziałem, że jesień mam do tyłu. W Lubinie treningi były farsą. Ot, takie sobie dreptanie po murawie. Mniej więcej na poziomie gry w młodzikach. Już w juniorach ciężiej pracowałem. Natomiast Olimpia jest zespołem siłowym, o żelaznej kondycji, wybieganiu i tym elementem są podporządkowane treningi. Ja, po paru zajęciach najnormalniej w świecie byłem zajęchany. Wiosną miało być lepiej, ale po kilku udanych meczach przyplątały się drobne urazy. Solidnie przepracowałem lato i

byłem na tzw. wielkim gazie. Zaczęłem, znakomicie. W przeciągu trzech tygodni rozegrałem kilka drobnych meczów, strzeliłem dwa gole, jedna bramka padła po mojej akcji. Czyli, zapowiadała się dobra jesień. No i nagle okazało się, że nie mogę grać. Na horyzoncie pojawiła się tzw. afera Tyszkiewicza.

Czy wiesz kto Ci się przysłużył?

- Wiem, ale jeszcze nie czas na ujawnienie nazwisk. Wierzę, że coś niecoś zwojuję w piłce i wolalbym sobie tym w...dem nie zamykać wszy...ch furtek. Uważam, że jeszcze nie jestem stracony dla polskiego piłkarstwa.. Ale tzw. afera

nie była aferą Tyszkiewicza, tylko aferą pewnej grupy osób rządzących od lat futbołem. Ale nie chcę nic więcej mówić. Możemy to uczynić wyłącznie prywatnie... Najgorsze jest to, że piwo naważone przez jednych musieli wypić - Bogu ducha winni - działacze. Było, minęło, ale już pozostało...

Nie grałeś kilka meczów, ale później już nic nie stało na przeszkodzie, abyś mógł podbić serca kibiców...

- Sytuacja punktowa Olimpii zrobiła się tak zła, że trener Szuba nie chcąc ryzykować, zdecydował się na grę jednym napastnikiem - Grzesiem Mielcarskim. Dla mnie znaleziono posadę na lewej pomocy, ale w tej roli czułem się wręcz fatalnie. I tak już zostało do końca rundy. Rozumiem trenera Szubę i nie mam do niego żalu. I tak mu wiele zawdzięczam. On pomógł mi wyjść z psychicznego dołka.

Ale Szuba już nie jest trenerem Olimpii...

- Trudno... Myślę, że teraz już wywalczę sobie stałe miejsce w drużynie. Chociaż... Mam zakichaną sytuację. Jak można inwestować w zawodnika, który teraz jest piłkarzem Olimpii, a za dzień będzie musiał wracać do Lubina, bo ktoś w Zagłębiu będzie miał taki kaprys... Ale powalczę.

Słyszałem plotkę o pewnej imprezie klubowej, po której ty i bramkarz Stencel zupełnie nago paradowaliście po poznańskim osiedlu - Rataje, dopóki nie zwinął Was patrol oddziałów prewencji. Trochę to nie pasuje do twojego wizerunku piłkarza-aniołka...

- Bo w tej plotce nie ma za grosz prawdy. Stronię od alkoholu pod wszelką postacią. Wolny czas poświęcam na czytanie dzieł Gombrowicza i poezję.

Przed laty, właśnie wtedy gdy przychodziliście do Zagłębia, grałeś w reprezentacji narodowej Polski- olimpijskiej. A teraz?

- Z perspektywy czasu traktuję to jak epizod w życiu. A wszystko przez incydent na zgrupowaniu kadry. Incydent całkowicie obciążający moje konto. Było, minęło.

Co Piotr Tyszkiewicz będzie robił za rok?

- Mam nadzieję, że będę grał w piłkarskiej ekstraklasie. Nie mam ambicji grania w trzeciej lidze...

Zbigniew Jakubowski

UWAGA KONKURS PIŁKARSKI



Dzisiaj, ostatni odcinek naszego konkursu "Siedem pytań".

Przypominamy, że na odpowiedzi oczekujemy dwa tygodnie. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy atrakcyjne nagrody książkowe.

IV SŁYNNI PIŁKARZE

22. Ile bramek łącznie strzelił w finałach Mistrzostw Świata Grzegorz Lato?
23. Który polski zawodnik rozegrał najwięcej spotkań w reprezentacji Polski, podaj liczbę?
24. Ile meczy w finałach Mistrzostw Świata rozegrał Włodzisław Lubański?
25. Podaj kluby, w których w swojej karierze grał Gary Lincker?
26. Z jakiego kraju pochodzi zawodnik holenderski Ruud Gullit?
27. Ile bramek strzelił w poprzednim sezonie - 90/91 - dla "Miedzi" Legnica w II lidze Daniel Dylus?
28. W reprezentacji jakiego kraju występował IAN RUSH?

Zapraszamy na kosza

Młodzi piłkarze ręczni woj. legnickiego postanowili twardo iść w ślady starszych kolegów uganianych się po ligowych parkietach. Pod koniec stycznia w Tarnowie rozgrywano finał Turnieju Miast w kategorii Młodzików. Reprezentacja Legnicy, ku zaskoczeniu fachowców, zajęła pierwsze miejsce. W eliminacjach nasza drużyna pokonała: Łódź 29:9, Słupsk 25:17, Katowice 20:15. W meczu finałowym legniczanie pokonali gospodarzy tj. Tarnów 21:10. Łącznie, w turnieju legnicka młodzież strzeliła 97 bramek tracąc 51. Oto skład drużyny

trenowanej przez Zygmunta Woźniczkę z Zagłębia Lubin: Paweł Wolczak, Mariusz Dekiert, Andrzej Pawlarczyk - bramkarze, Tomasz Kikut - 8 goli, Tomasz Sędzik - 27 goli, Grzegorz Listowski - 8, Tomasz Skonieczny - 7, Marek Opaliński - 1, Krystian Janicki - 3, Krzysztof Bąk - 5, Łukasz Kruczkowski - 8, Daniel Sołoducha - 11, Tomasz Kozłowski - 9, Tomasz Morawski - 5, Bartłomiej Dzięwiatowski - 1. Kierownikiem drużyny był Władysław Kuchta.

(zj)

Młodzież w ataku

Jutro, o godzinie 17.00 w hali przy ul. Głogowskiej koszykarki "Konfeksu" rozegrają kolejny ligowy mecz. Przeciwnikiem podopiecznych Ludwika Malca będą zawodniczki AZS Koszalin - zajmujące obecnie szóste miejsce w tabeli.

Nie ma sensu rozpamiętywanie poprzednich porażek. Mamy nadzieję, że fatalna passa zostanie wreszcie definitywnie zakończona. O koszykarkach "Konfeksu" można mówić jak się chce. Jedni mówią dobrze, inni źle - tak już zawsze jest w sporcie. Ale nie sposób odmówić tym dziewczynom jednego:

(jaz)

Hurtownia Paliw

P.H. ARTA

poleca:

etylinę - 94

Leszno tel. (0-65), 204-561, 202-700, 201-425 w. 221, tlx.45497

Niemiecka firma poszukuje pracowników, którzy byliby zainteresowani poza pracą zawodową polepszyć swoją egzystencję. Zgłoszenia nadsyłać na adres: Karl Schaks Gröditz - Vorwerk 83 0-8601 Post Weisenberg BRD



FERIE Z LILIJKA

(12)

Ostatnie spotkanie w kręgu przyjaciół

Dziś, po raz ostatni zamieszczamy propozycje dla zastępów Nieobozowej Akcji Zimowej - 1992. Możemy organizować spotkanie w harcerackim kręgu, przy kominku czy zaimprovizowanym ognisku tzw. "świeczowisku".

Oprócz członków - zastępów NAZ mogą wziąć w niej udział również rodzice lub przyjaciele zastępu, którzy pomagali Wam w działalności przez dwa tygodnie. Urządźcie wystawę obrazującą Waszą pracę. Zaprezentujcie poznane gry, zabawy i piosenki. Wasz zastęp kończy - jak narazie - działalność w ramach Nieobozowej Akcji Zimowej. Jeżeli stanowicie zgraną "paczkę", możecie jako zastęp harcersko-środowiskowy działać w ciągu roku. Czekamy na Wasze meldunki o pracy zastępów NAZ, a także na listy na temat naszych propozycji programowych "Ferie z lilijką". Napiszcie czy kontynuować tę akcję podczas wakacji letnich i przyszłych ferii zimowych? W następnym tygodniu, na łamach naszej gazety, podsumujemy NAZ - 92, a także zamieścimy rozwiązania i listy nagrodzonych w naszych konkursach. Dzisiaj zamieszczamy również ostatni konkurs z nagrodami.

"SZYFROGRAM - NA POŻEGNANIE FERII"

Odgadnijcie znaczenie 5 wyrazów. Pamiętajcie, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery - odczytajcie zaszyfrowane hasło. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań, przysyłanych na adres MDK "Dom Harcerza" do dnia 13 lutego br., rozlosujemy 5 nagród.

Znaczenie wyrazów:

- 1-2-3-4-5-6-1-7-8-9-7 - końcowa część czegoś,
- 10-2-11-7-12-13-7-12-3-9 - sztuczne ognie
- 14-13-9-3-15-2 - buraczki z chrzanem i octem
- 16-1-17-18-19 - tablica, wywieszka z napisem
- 19-20-16-17- grymasy, kaprysy, fochy

Zaszyfrowane hasło:

10-7-12-9-7 1 18-9-18-9-11-3-20- 1-2-3-4-5-6-1-4-8-7-
6-1-2-16- 13-12-2-6-2-14- 19-4 16-1-3-4-15-17-

ROZWIĄZANIA I NAGRODY

Szyfrogram z Nr. 20

Zaszyfrowane hasło: "My się zimy nie boimy"

Nagrody wylosowali: **Marcin Smolar, Remigiusz Wac** z Legnicy, **Zastęp "Krajoznawczy"** z Godziszowej.

Zaszyfrowane hasło alfabetem Morse'a brzmi: " Z sercem do seniorów".

Nagrody - niespodzianki otrzymują: **Jolanta Funtowicz** ze Snowidzy, **Anna Sirojć** z Legnicy, **Katarzyna Rudyk** z Jakubowa k. Przemkowa.

Wręczenie nagród odbędzie się podczas imprezy w dniu 8.02.92 r. o godz. 14.00

(druh)

Z KARABINEM NA TORACH

Nikt już nie pamięta lat 50-tych, gdy wzdłuż torów chodziły patrole składające się z 30 tys. funkcjonariuszy Służby Ochrony Kolei. W ciągu dwóch lat odeszło ich ze służby 2 tys. Pozostałe 4,5 tys. dźwiga wzdłuż torów karabin, otrzymując za to średnio 1,5 mln. złotych.

Czy warto? Jak twierdzą w Komendzie Głównej SOK, jest to "jedna z podstawowych służb dyscyplinujących pracę w PKP". Chodzi głównie o ściganie kradzieży i pijaństwa wśród pracowników kolei. Jest to problem, bowiem jedyne zdarzenia o znamionach przestępstwa, wznagające się nieustannie to kradzieże materiałów i narzędzi w warsztatach kolejowych. Tylko w trzech kwartałach 1991 roku były 894 takie przypadki, co stanowi wzrost o 92 procent.

Wśród przestępstw najbardziej uciążliwych są kradzieże przesyłek wagonowych. W 1991 roku było ich 1128. Okradane są głównie wagony z elektroniką i alkoholem, ale ostatnio odnotowano zabór towarów masowych - paliwa, olei, a nawet węgla. Niektóre wagony podróżują przez nasz "wspólny dom" pod stałą, zbrojną eskortą.

Najczęściej, dostrzegane są w opinii publicznej przestępstwa na szkodę podróżnych - kradzieże i rozboje w pociągach osobowych oraz na dworcach. Ten kolejowy horror istnieje na wielkich węzłach kolejowych: na Śląsku, w Trójmieście, Warszawie. SOK odnotowała 308 zdarzeń, przy czym w bezpośrednim działaniu, wykryto sprawców 290 przestępstw.

Jednak, prawdziwym dramatem jest chuligaństwo. W 1991 roku na torach ułożono 63 przestępstwa. Każda z nich groziła nieobliczalną w skutkach katastrofą. Sprawcy, to głównie dzieci i młodzież, szukająca dodatkowych szaleństw po zakończonej dyskoteci. Na torach układane są barykady z ławek, kamieni, podkładów kolejowych. Jeśli nie ma "budulca", można jadący pociąg obrzucić kamieniami. Na 220 takich ataków w 1991 roku schwytano sprawców 29 ekscesów. Jednak nie obeszło się bez obrażeń wśród pasażerów i maszynistów - kamień rzucony wprost na nadjeżdżającą lokomotywę, wpada do kabiny z siłą pocisku. Dlatego, nauczeni doświadczeniem maszyniści, widząc przy torach grupy młodzieży, zwy-

wają przez telefon sokistów. Chuligani są też zmorą linii podmiejskich. Jadąc do wielkiej aglomeracji "na rozrobę", demoluja po drodze wagony i atakują personel. W 1991 roku w takich okolicznościach pobito 32 kolejarzy. Kilka razy napastnicy byli uzbrojeni.

SOK interweniowała w minionym roku 63 tys. razy, nałożyła też 53 tys. mandatów na kwotę 2 mld. złotych. Policji przekazano 8500 osób naruszających bezpieczeństwo publiczne. Nie jest to służba łatwa. Jako przykład stawia się tu funkcjonariusza, który mimo olbrzymiej rany brzucha zadanej nożem, walczył nadal z napastnikami, chcącymi odebrać mu służbową broń. Sprawców napadu schwytano dzięki pomocy pasażerów oczekujących na pociąg.

Dni SOK są prawdopodobnie policzone. Braki finansowe, niemożność naboru nowych ludzi, a przede wszystkim reorganizacja PKP demobilizują funkcjonariuszy, ale też utrudniają im pracę. Nie wiadomo, czy jadąc latem na wakacje, nie trzeba będzie brać do pociągu własnego pistoletu.

Andrzej Murawski

Komisarz w PGR Ścinawa

Złożona i trudna sytuacja w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Ścinawie spowodowała, że wojewoda powołał w tym przedsiębiorstwie Zarząd Komisaryczny. Na Komisarza wyznaczył kierownika jednego z zakładów wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

Sprawa zaczęła się w połowie ub. roku, kiedy to postanowiono podjąć działania w celu sprywatyzowania przedsiębiorstwa. W lipcu, Rada Pracownicza podjęła uchwałę o usamodzielnieniu się czterech - spośród dziewięciu - zakładów, wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Były to Zakłady Rolne w Zaborowie, Dłużycach, Redlicach oraz Zakład Remontowo-Budowlany w Ścinawie. Z pozostałych pięciu miał po-

stać jeden. Z pomysłu usamodzielnienia wycofały się potem Zakłady Rolne, a przy tym zamiarze pozostał tylko Zakład Remontowo-Budowlany.

Jesienią, wraz z projektem ustawy o zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa, pojawiła się w przedsiębiorstwie nowa wersja prywatyzacji. Zamierzano utworzyć trzy spółki pracownicze - po dwa zakłady rolne i jeden usługowy, w każdej. Plany te kolidowały jednak z wcześniejszą decyzją rady o usamodzielnieniu się zakładów. W tym przypadku chodziło o Zakład Remontowo-Budowlany, który podjął starania o oddzielenie się od przedsiębiorstwa, a Rada Pracownicza nie uchyliła wcześniejszej swej decyzji, nowa

zaś nie była przez radę przyjęta. Na tym tle doszło do nieporozumień pomiędzy kierownikiem ZRB, a dyrektorem przedsiębiorstwa. Na jednym z posiedzeń rady doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy dyrektorem, a kierownikiem ZRB, w wyniku której - parę dni później - wręczono kierownikowi ZRB... zwolnienie z pracy! Nie mogło być ono jednak przyjęte, ponieważ w tym dniu przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim.

W wyniku działań, podjętych ze strony organu założycielskiego, odwołany został ze stanowiska dyrektor przedsiębiorstwa i powołano Zarząd Komisaryczny. Rozpoczął się proces naprawy przedsiębiorstwa (pak)

Legnicki Klub Gońca Teatralnego

Klub ma za sobą kilka ciekawych spotkań. Ponad 150 członków Klubu podzieliło się na sekcje: dramatyczną, fotograficzną, publicystyczną. Legnicki Klub chlubi się tym, że powstał jako pierwszy w kraju, na sugestię Macieja Nowaka - redaktora GOŃCA TEATRALNEGO, dyrektora CENTRUM EDUKACJI TEATRALNEJ

DZIECI I MŁODZIEŻY w Gdańsku. Chciał Klub jest młodą formą pracy Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny, bo pierwsze spotkanie odbyło się we wrześniu ubiegłego roku, to oferty klubu są wielorakie i inspirujące.

Na 16 lutego, na godz. 11.00, zaplanowano inaugurację video-kina o sztuce. A że

Klubowi najbliższą tematyką jest teatr, filmowa inauguracja będzie traktować również o teatrze.

"Scena plastyczna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego" - taki tytuł nosi film Barbary Gorgol, film o Leszku Mądziku - twórcy "sceny plastycznej". L. Mądzik jest scenarzystą, scenografem, reżyserem

wszystkich dotychczasowych premier teatru. Było ich od 1970 roku dwanaście.

W teatrze Mądzika scena przemawia nie słowem, ale językiem pozasłownym. Autor powiada, "to trzeba zobaczyć i przeżyć". Film powstał w studio video w Gdańsku. Autorka filmu jest absolwentką z 1985 roku seminarium teatralnego

na KUL-u.

Do tych, którzy przychodzą na sobotnie spotkania, na zajęcia zespołu inscenizacyjnego "Ubu królem" Alfreda Jarry, na warsztaty, do tych, którzy przyjeżdżają do Klubu z Jawora, Lubina, Złotoryi mogą dołączyć ci, którzy mają na to ochotę, a jeszcze się nie pojawili w Klubie.

stłato



POJEDZIEMY NA ŁÓW

ZWIERZYNA ŁOWNA

Gołąb grzywacz (Columba palumus L.)



Ptaka z rzędu gołębiowatych, największy z polskich, dzikich gołębi. Upierzenie szaro-niebieskie, na skrzydłach białe pręgi, u osobników dorosłych - biała pręga po bokach szyi.

Zamieszkuje lasy, śródpolne zadrzewienia, parki. Żywi się nasionami, żołądkami, bukwia, pączkami drzew, ślimakami i owadami.

Lęgi, 2-3 razy w roku.

Gnieździ się na drzewach. Oboje rodzice wysiadują 2 białe jaja przez 15 dni. Pisklęta są gniazdownikami i przebywają w gnieździe przez 24 dni.

Gołębie przylatują w marcu, a odlatują w okresie sierpień-listopad. Grzywacz jest jedynym gatunkiem łownym spośród czterech gatunków dzikich gołębi występujących w Polsce.

Przepisy medyczne wybrane z książki Waleryana Kurowskiego pt. "Myślistwo w Polsce i Litwie", wydanej w Poznaniu w 1965 r.

Pod względem uzdrawiającym myśliwi utrzymują (jak podaje Jan Dołęga), że móżdżek kuropatwy w winie zażyty, uśmierza żółtaczkę - że żółć z miodem zmieszana, dopomaga osłabionemu wzrokowi, a takoważ, nacierając skronie, przyczynia się do wzmocnienia pamięci. Dym, czyli swąd z opadanych piór kuropatw, ma czynić wielką ulgę w bólach ciężarnych. Niemalą rolę odgrywa w medycynie strzeleckiej pod względem uzdrawiającym:

1. Popiół ze spalonego zajęcia całego z turzycą, ma być nadzwyczajnie pomocny dla cierpiących na kamień w pęcherzu, dając pacjentowi trzy łyżki stołowe we winie starym węgierskim.

2. Popiół spalonej głowy zajęcej mieszany z miodem ma być pewnym środkiem przeciw wypadaniu włosów, jako też sam zmieszany bez miodu, za proszek do zębów, ma im

nadać nadzwyczajnej białości.

3. Farba czyli krew zajęcia cudownie ma działać na piegi, smarując twarz takową.

4. Od jedzenia płuc zajęcia ustaje ciężki oddech czyli astma

5. Smarowanie mózgiem zajęczym działał młodych dzieci przyczynia się do łatwego wyrznięcia zębów.

6. Serce od zajęcia szczonego, rozerżnięte na trzy części ususzone i w przystawkach co trzy godziny używane przez paroksyzmem febry, tak nazwanej czwartaczki, z pewnością takową usuwa.

7. Nerki i jądra ususzone i sproszkowane, są jedynym lekarstwem przeciwko kamieniowi i wszelkim boleściom pęcherzowym.

8. Tłuszcz zajęczy czyli skrom, szczególnie jeżeli jest starty, wyborem jest lekarstwem na wrzody, wyciąga drzazgi z ciała, a przy gwałtownym bólu zębów użyty (smarując nim za uszami) często dopomaga.

HUMOR MYŚLIWSKI

Gajowy mówi do dyrektora podczas polowania. O! tu niech pan dyrektor stanie, dziki z pewnością tędy pójdą - Czy aby na pewno?

- Niezawodnie! - odpowiada gajowy - No to macie na piwo i postawcie mnie gdzie indziej.



Wędrujemy?

Wędrujem!

Ziemia ponownie dotarła do nas. Od kilku dni, na Pogórze Kaczawskim, śnieg już zalega. Proponujemy Państwu dzisiaj wycieczkę, do miejscowości STANISŁAWÓW, leżącej w gminie Męcinka, w odległości około 16 km. od Legnicy jadąc przez Winnicę i Sichów. Jest to najwyższe położona wieś w województwie, u podnóża masywu Rosochy (464 m n.p.m.) w malowniczej dolinie rzeczki Gajka. Tu, najdłuższej zalega pokrywa śnieżna, osiagając największe miąższości. Północna ekspozycja terenu, liczne bezleśne, dość długie (pow. 600 m.) i o znacznym nachyleniu (do 15 stopni) stoki - stanowią wspaniały teren do uprawiania narciarstwa zjazdowego o charakterze rekreacyjnym. Niestety, jest to dotychczas zupełna "pustynia" narciarska. Mimo bliskiej odległości od Legnicy: Jawor - Stanisławów jest w dalszym ciągu nieznanym miłośnikom narciarstwa. Wpływ na ten stan rzeczy ma brak bazy turystycznej. Co prawda, zdołano w ostatnim 10-leciu zbudować samoobsługowy schron turystyczny o nazwie "Mariarówka" (gospodarz PTTK Jawor) i wyznaczyć letnie znaki turystyczne, lecz poważnie walorów naturalnych Stanisławowa nikt nie traktował. Przez wiele minionych lat pojawiały się sygnały świadczące o przejściowym i chwilowym zainteresowaniu oraz o planach zagospodarowania, coraz bardziej dewastowanego, obiektu byłej radiostacji.

Dużym utrudnieniem dla zwykłych amatorów narciarstwa jest brak połączeń komunikacyjnych Stanisławowa z Legnicą i Jaworem w dni wolne od pracy.

W tym roku powiało opty-

mizmem, gdyż wójt Gminy Męcinka ogłosił otwarty przetarg na sprzedaż tego obiektu z przeznaczeniem wyłącznie na cele turystyczne i oczekuje na oferty do końca lutego.

Poza tym Stanisławów - to perspektywiczna miejscowość letniskowa.

Już dzisiaj kilku gospodarzy zgłosiło chęć przyjmowania gości.

Oto adresy, które polecamy państwu do wykorzystania:

- Łukasz Gibała, Stanisławów Nr 8;

- Władysław Micek, Stanisławów Nr 10 (tel. 19-10);

- Emila Dziuba, Stanisławów Nr 40;

- Stefania Ryndach, Stanisławów Nr 40 (osiedle).

Mamy nadzieję, że STANISŁAWÓW w najbliższych latach będzie znany nie tylko z kopalni barytu, lecz jako lokalny ośrodek zimowy ze schroniskiem i wyciągiem narciarskim w Parku Krajoznawczym Chełmy.

Edward Wiśniewski

Pięć wieków na piaskowcu

Niedaleko murów obronnych, wyznaczających kształt miasta w czternastym wieku, a jeszcze bliżej muru okalającego budynki poklasztorne i kościół św. Jadwigi - stoi kaplica słupowa.

Kilka razy zmieniała miejsce, nim stanęła na skwerze przy ul. S. Staszica, w sąsiedztwie bardzo rzadko spotykanych u nas drzew - pigw.

Kaplica powstała w XV wieku. Kto i dlaczego ją chciał lub był zmuszony wykonać, nie wiadomo.

Zacierają się na niej wizjerunki. Piaskowiec ulega nie tylko mechanicznym zniszczeniom, ale także wietrzeniu oraz złym wpływom "różnych kominów". Można kusić się na rozpoznanie Barbary (z wieżą), Matki Boskiej z Dzieciątkiem, Katarzyny (z kołem), Antoniego Pustelnika (ze świnką), czy Doroty (z koszem).

To nie jedyny zabytek ze średniowiecznej Złotoryi. Można i od niego zacząć zwiedzać miasto...



Fraszka dnia

Przyczyna naszych kłopotów

Za mało futurologii,
za dużo martyrologii.. (Bef)

ZAKUPIMY

używany, w dobrym stanie technicznym samochód "ROBUR" ze skrzynią ładunkową izotermiczną.

Oczekujemy na oferty
tel. 295-45

Już
za 5 miesięcy!

Jawor skończy 750 lat. W zerwcu br. odbędą się festyny, międzynarodowe zawody modeli pływających zdalnie sterowanych. Przyjadą także księża, którzy kiedyś pracowali w aworze i odprawią wspólnie nabożeństwo w intencji miasta. Planowany jest również festiwal teatrów ulicznych i tradycyjne już jaworskie imprezy: festyn Jaworskiej Fundacji Zdrowia i wybory Miss awora. Do 15 lutego ma zostać opracowany szczegółowy plan programu imprez. Przewiduje się, że obchody 50-lecia będą kosztowały miasto o najmniej 500 mln. zł. Toteż już dzisiaj otwarte jest konto, na które można wpłacać pieniądze: PKO B.P. Jawor, 9651-749-189-85 (z dopiskiem: Wpłata na 750-lecie).

KURSY WALUT	
7 lutego 1992 r.	
Kantor MAX ul. Witelona 14 a (d. Lenina)	
	skup sprzedaż
USD	11.320 11.380
DM	7.140 7.180

Agencja "BIT"
świadczy usługi:

- w zakładaniu spółek,
- w dochodzeniu roszczeń finansowych od nierzetelnych kontrahentów

Agencja "BIT", Legnica, Rynek 5/6, tel. 295-45 (wtorki, czwartki i piątki od 9.00-14.00)

"PEWEX"
W HOTELU "CUPRUM"

Uprzejmie informuje Klientów, że jest czynny:

- w dni robocze w godz. 9.00-19.00
- w niedziele w godz. 11.00-17.00

i uprzejmie zaprasza na zakupy atrakcyjnych towarów

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

Nareszcie doczekasz się wiadomości od kogoś, kogo lubisz, a kogo dawno straciłeś z oczu. Niech to jednak nie przesło Ci celu, do którego zmierzasz. On już jest bardzo blisko i szkoda było by przepaść teraz, kiedy właściwie jesteś na finiszu.



WODNIK

To prawda, nie masz ostatnio żadnego powodu do dumy Spaprałaś kilka spraw i nie szukaj teraz winnych gdzie indziej. Weź się po prostu w garść i zrozum, że za błędy trzeba płacić, ale można też się z nich wiele nauczyć.



RYBY

No proszę, skoncentrowałeś się na ważnym problemie i rozwiązałeś go z sukcesem. Masz więc duży powód do radości biorąc pod uwagę fakt, iż energia i dobry humor nie opuści Cię w tym tygodniu, szykuje się więc dla Ciebie atrakcyjny okres. Jeśli jesteś przedsiębiorcom to spróbuj odrobiny hazardu w interesach.



BARAN

Za bardzo patrzysz w siebie. Wciąż przeżywasz stare niepowodzenia, a przecież nikt nie ma aż tyle cierpliwości, aby wyłącznie wysłuchiwać Twoich żali. Uśmiechnij się, a zobaczysz, że i Twoi bliscy zaczną się uśmiechać.



BYK

Polubiłeś swoje nowe środowisko. I słusznie, wśród nowych kolegów jest wiele osób, które dobrze Ci życzą. Pamiętaj jednak, aby nie zaczął wracać im głowy swoimi sprawami, bo zaczną - Cię traktować jako nudziarza, a przecież w sumie nie zasługujesz na taką opinię.



BLIŹNIĘTA

Nareszcie czas, aby się odprężyć. Nie szykuje się żadna ważna sprawa, nic nie powinno Cię zaskoczyć, a więc, słodkie lenistwo. Nie daj się tylko wciągać w akademickie dyskusje, bo możesz stracić humor. Lepiej wyjeżdż na kilka dni, może spotkasz kogoś ciekawego?



RAK

Nie masz ostatnio szczęścia w miłości. A biorąc pod uwagę bieżący układ planet, nie powinieneś liczyć na pozytywną zmianę w najbliższym czasie. Weź się więc za coś innego. Na przykład uporządkuj sprawy finansowe, bo dłużej już nie mogą czekać. A kto nie ma szczęcia w miłości...



LEW

Tak trzymać, choć wiele osób Cię nie rozumie, to Twoja konsekwencja pozwoli na załatwienie wszystkich spornych spraw. Po drobnych kłopotach wszystko wróci do normy, a satysfakcja zostanie przy Tobie. W sumie dobry tydzień! Nie zmaruj go.



PANNA

Coś o czym zapomniałeś wróci teraz do Ciebie i może Ci mocno nadwyrężyć budżet. Ale trudno, sam sobie jesteś winien. tę startę może Ci nieco osłodzić poznanie kogoś bardzo sympatycznego. Nie rób więc z siebie ofiary i ruszaj do dzieła.



WAGA

Cały ten miesiąc nie będzie zły. Wykorzystaj go więc na przeproszenie się ze światem i zacznij patrzeć zyczliwiej na ludzi, którzy Cię otaczają. Nawet dobroną chorobą, nie powinna zepsuć Ci humoru, bo dawno nie działo się wokół Ciebie tyle dobrych rzeczy.



SKORPION

Nadchodzi odpowiedni czas na twórczość, a pamiętaj, że tworzą nie tylko artyści. Czyżbyś zapomniał o przyszłości twierdząc, że każdy jest kowalem swego losu? Zakończ też wreszcie wojnę z kimś z rodziny. To nie, że Ty miałeś rację. Ten ktoś jest Ci naprawdę życzliwy.



STRZELEC

Starsza osoba, do której masz zaufanie, może bardzo Ci pomóc. Nie lam więc sobie głowy, a idź do niej po radę. Choć jesteś trochę zmęczonym, to przyznaj, że mogło być gorzej. W sumie wszystko idzie idzie niezłe i nie szukaj dziury w całym.

Legniczanka

Wioletta



Fot. Stanisław Celoch

HURTOWNIA PRZEMYSŁOWO CHEMICZNA

EWA

LEGNICA ul. Opolska 2, tel. 224-94
tlx. 0787371
GŁOGÓW ul. Ziemowita 2, tel. 34-71-57
(Osiedle Piastów II przedszkole nr 21)

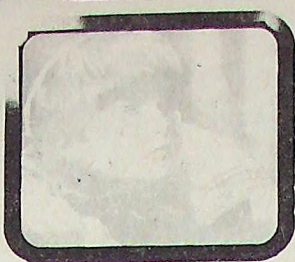
oferuje szeroki asortyment wyrobów chemii gospodarczej i kosmetyków w cenach fabrycznych

- PROSZEK DO PRANIA
- PASTY BHP
- PASTY I EMULSJE DO PODŁÓG
- PŁYNY
- MYDŁA I SZAMPONY
- DEZODORANTY I KREMY
- ART. PRZEMYSŁOWE
- Zapraszamy właścicieli i agentów sklepów i kiosków
- Szkoły, Przedszkola, Żłobki
- Zakłady Pracy

Zamówienia hurtowe realizujemy z dostawą pod wskazany adres

Hurtownia czynna codziennie od
godz. 8.00-16.00

w soboty od godz. 8.00-14.00
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW
Nasza dewiza to niskie ceny i miła obsługa



**Piątek
7 lutego**

Program I

8.00 Dzień dobry
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Domowe przedszkole
 9.35 "Kret gwiazdą filmową"
 10.00 Szkoła dla rodziców
 10.25 "Bill Cosby show" serial
 10.50 Wiadomości
 15.30 Uniwersytet nauczycielski
 16.00 Studio 7 proponuje
 16.10 "Małe złote słonko" film
 16.40 Teleferie
 17.15 Teleexpress
 17.35 Prawo prawa
 17.45 Łoża - mag. teatralny
 18.10 "Bill Cosby show" serial
 18.35 Raport
 19.00 Reflex
 19.15 Dobranoc
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Szpieg doskonały" serial
 21.00 Polskie ZOO
 21.10 Zespół "Zapis"
 21.50 Rock w Rio
 22.55 Wiadomości
 23.10 Wieczór konesera
 0.45 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
 7.35 Rano
 8.00 Gazeta domowa
 8.10 Telewizja biznes
 8.35 "Lucky Luke" serial
 9.00 Świat kobiet
 9.25 "Pokolenia" serial
 9.45 Rano
 10.00 CNN
 10.10 Język angielski
 15.00 Powitanie
 15.05 "Lucky Luke" serial
 15.30 Historia cyrku
 16.05 Droga do Alberville
 16.25 Panorama dnia
 16.30 Panorama
 16.40 Pokolenia
 17.05 Archiwum Neptuna
 17.30-21.00 Progr. regionalny
 21.00 Panorama
 21.20 Studio Sport
 21.30 "Parnell" (1) serial
 22.25 Film dokument
 23.30 Koncert Lionele Richie
 24.00 Panorama

★ JEANS ★
Sprzedaż hurtowa
Cena za 1 m
- już od 28 tys. zł
tel.: 296-94

**Sobota
8 lutego**

Program I

7.30 Program dnia
 7.35 Wieści
 8.00 Rynek - agro
 8.30 Na zdrowie
 8.50 Wiadomości poranne
 9.00 Ziarno
 9.25 Kino teleferii
 10.20 "Wojownicze żółwie Ninja"
 10.55 Żołnierz nieznan
 11.20 Szkoła pod żaglami
 11.50 Wiadomości
 12.00 Z Polski rodem
 12.40 My i świat
 13.00 "Siódemka" w Jedyńce
 14.00 Walt Disney przedstawia
 15.15 Czas rodzin
 15.45 Kto się boi szkoły?
 16.25 Telewizjer
 16.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 18.55 Z kamerą wśród zwierząt
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.20 "Damski krawiec" film
 22.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 23.00 Wiadomości wieczorne
 23.25 "Odmienne stany świadomości" film

Program II

7.30 Panorama
 7.35 Kaliber'92
 8.00 Ulica Sezamkowa
 9.00 Magazyn TV śniadaniowej
 9.30 Nie tylko winnice
 10.00 CNN
 10.15 Ona - mag. dla kobiet
 10.40 Tacy sami
 11.00 PKF
 11.10 "Lotna" film polski
 12.40 Polacy w RPA
 13.00 Zwierzęta świata
 13.30 Klub Yuppies
 14.00 Wzrokowa lista przebojów
 14.30 Studio Sport
 15.20 Program dnia
 15.25 Camerata 2
 16.05 6 z 49
 16.25 Losowanie Totolotka
 16.30 Panorama
 16.40 "Dwadzieścia jeden dni"
 17.50 Rozmowa z ambasadorem RPA w Polsce
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Dziennik austriacki"
 19.05 Seans filmowy
 19.35 Z ziemi polskiej
 20.05 Muzyka, moja miłość
 20.50 Cały świat w jednym kraju
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedzielę
 21.30 Bez znieczulenia
 21.40 Reportaż
 21.50 "Jackaroo" (1) serial
 22.40 Brawo Petersburg
 24.00 Panorama

**Niedziela
9 lutego**

Program I

7.55 Program dnia
 8.00 Tydzień
 9.00 Teleranek
 10.00 Kino Teleranka
 10.30 Mała dziewczynka i lwy
 10.35 Świat odkrywany
 11.25 Telewiz. koncert życzeń
 11.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 16.30 Pieprz i wanilia
 17.15 Teleexpress
 17.35 Dziennikarze ujawniają
 18.10 "Paradise znaczy raj" film
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Wielki przewrót" (2)
 21.10 7 dni; - Świat
 21.40 Koncert dla Andrzeja (2)
 22.25 Jutro w programie
 22.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92

Program II

7.30 Przegląd tygodnia
 8.00 "Klementynka" film
 8.25 Ojej, ojej
 8.55 "Wielki przewrót" (2)
 9.55 Powitanie
 10.00 CNN
 10.20 Program lokalny
 10.50 Magazyn przechodnia
 11.00 Kłasztory polskie
 11.30 Podróże w czasie i przestrzeni
 12.20 Zwierzęta wokół nas
 13.00 "Express Dimanche"
 13.15 100 pytań do...
 13.55 Rebusy
 14.15 Kino Familijne
 15.05 Do trzech razy sztuka
 15.30 Benefis M. Grabowskiego
 16.20 Program dnia
 16.30 Panorama
 16.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
 17.10 Bliżej świata
 18.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 19.00 Wydarzenie tygodnia
 20.00 Godzina szczerości
 21.00 Panorama
 21.25 "Co się stało z ciotką Alicją" - film
 23.05 Studio Jazzowe Dwójki
 24.00 Panorama

Ogłoszenie drobne

Sprzedam mercedesa 220D, zamienię na nowego lub rocznego "malucha". Wiadomość - Legnica, ul. Drozdowa 2.

**Poniedziałek
10 lutego**

Program I

9.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 13.25 Wiadomości
 13.35-16.00 TV edukacyjna
 16.00 Studio 7 proponuje
 16.15 LUZ
 17.15 Teleexpress
 17.35 Rock-Express
 18.10 Kraje, narody, wydarzenia
 18.45 "Alf" serial
 19.15 Dobranoc
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Próba" teatr
 21.25 Program publicystyczny
 21.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 23.30 Jutro w programie
 23.35 BBC-World Service

Program II

16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Biuro, biuro" serial
 17.05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 18.05 Program lokalny
 18.20 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 19.25 Zapraszamy do Dwójki
 19.30 Język niemiecki
 20.00 Sąsiedzi
 21.00 Panorama
 21.25 "Będzie bolało" film
 22.50 Film dokumentalny
 23.25 Seans II
 24.00 Panorama

GASTROSKOPIA

**Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy**

**lekarz chirurg
Janusz Miernicki**

Złotoryja
 ul. H. Brodatego 5, tel. 886
 (dojazd autob. em WPK Nr
 22 - końcowy przystanek)
 wtorki, czwartki (16.00 - 18.00)
 każda sobota (9.00 - 11.00)

Sprzedam 300 szt. szlafroków frote męskich (import z Niemiec) w cenie 75 tys. zł. za 1 szt. tel. 245-64

**Wtorek
11 lutego**

Program I

8.00 Dzień dobry
 9.00 Wiadomości poranne
 9.10 Domowe przedszkole
 9.35 "Jak cudne są wspólnienia" (4)
 10.25 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 12.50-16.00 TV edukacyjna
 16.00 Studio 7 proponuje
 16.16 Tik - Tak
 17.10 Kino Tik - Taka
 17.15 Teleexpress
 17.35 Narodziny firmy
 17.50 Polska z oddali
 18.00 "Family Album"
 18.20 W Sejmie i Senacie
 18.35 "Królik Bugs" przedwiania"
 19.00 Wywiad tygodnia
 19.15 Dobranoc
 19.30 Wiadomości
 20.05 "Kraina cieni" film
 21.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 0.05 Jutro w programie
 0.10 BBC - World Service

Program II

7.30 Panorama
 7.40 Rano
 8.00 Gazeta domowa
 8.10 Telewizja Biznes
 8.35 "Denver ostatni dinozaur"
 9.00 Świat kobiet
 9.25 "Pokolenia" serial
 9.45 Rano
 10.00 CNN
 10.10 Język francuski
 10.40 Seans II
 12.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Pokolenia" serial
 17.05 PKF
 17.35 "Pod wspólnym dachem"
 18.00 Program lokalny
 18.30 Moja modlitwa
 18.50 Sztuka świata zachodnia go
 19.30 Język angielski
 20.00 Non stop kolor
 21.35 Ekspres reporterów
 21.55 "Chwały starczy wszystkich" film
 22.50 Film dokumentalny
 23.15 Stan krytyczny

Ogłoszenie drobne

FOTO - VIDEO
 FILMOWANIE
 tel. 297-69



TVsat

INFORMATOR

Piątek, Sobota,
Niedziela
7-9 lutego 1992 r.

Wsch.Sl.7.09 Wsch.Ks.7.38
Zach.Sl.16.31 Zach.Ks.19.50

IMIENINY

*Julianny, Romualda,
Ryszarda
*Aleksandra, Piotra, Żakliny
*Apolonii, Cyryla, Rajnolda

POGODA

Ochłodzenie, przewidywane opady deszczu. Temperatura w nocy od - 3 C, w dzień + 3 C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie rośnie.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 389 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-54 * Biuro paszportowe 280-50 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOCIMÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 349 * Inf. turystyczna 551 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią :

*Głogów - piątek, sobota, niedziela przy pl. Pod Głogiem, (d. 1000-lecia) tel. 33-30-93
* Legnica - piątek przy ul. Dziennikarskiej tel. 246-16, sobota - przy ul. Daszyńskiego, tel. 238-54, niedziela przy ul. Izerskiej tel. 647-87
* Lubin - piątek przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42, sobota przy ul. Armii Czerwonej, tel. 44-40-26, niedziela, przy ul. Gwarków, tel. 42-27-760

Środa
12 lutego

Program I

00 Dzień dobry
00 Wiadomości poranne
10 Domowe przedszkole
35 Giełda pracy, giełda szans
50 "Dynastia" serial
03.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92
00-16.00 TV edukacyjna
00 Studio 7 proponuje
15 "Wychowawca" serial
40 Latający Holender
15 Teleexpress
35 Kinomania
55 Klinika zdrowego
00 Wiedza i życie
15 Test
30 Encyklopedia II wojny światowej
55 Zielona linia
15 Dobranoc
30 Wiadomości
05 "Dynastia" film
00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
30 Jutro w programie
35 BBC - World Service

Program II

00 Panorama
00 Rano
00 Gazeta domowa
00 Telewizja Biznes
35 "Ulisses"
00 Świat kobiet
25 "Pokolenia" serial
15 Rano
00 CNN
10 Język niemiecki
45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
25 Powitanie
30 Panorama
40 "Pokolenia" serial
00 Losowanie Totolotka
25 "Allo, allo" (13)
00 Program lokalny
30 Era nuklearna
30 Język angielski
00 Raport o stanie kina
00 Panorama
25 "Palce" film
00 Reduta
00 Panorama

SPRZEDAM
w ilościach hurtowych
rękawice robocze
(cena od 8.800 zł)
tel. 228-21

Czwartek
13 lutego

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
9.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92
12.00-16.00 TV edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.10 Spin
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator" film
20.55 Decyzje
21.15 Pegaz
21.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
23.30 Family Album
23.55 Jutro w programie
24.00 BBC - World Service

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.35 "Nowe przygody He-Mana"
9.00 Świat kobiet
9.25 "Pokolenia" serial
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski
12.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" serial
17.05 Giełda
17.35 "Zrobiła się piątka"
18.00 Program lokalny
18.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Albertville'92
19.30 Język francuski
20.00 Powroty
21.00 Panorama
21.25 Bez znieczulenia
21.40 "Turlajgroszek" teatr
22.45 Wieczór z T. Kantorem
24.00 Panorama
0.10 Pasma hipermultimedialne

Niemiecka firma poszukuje pracowników, którzy byłiby zainteresowani poza pracą zawodową, polepszyć swoją egzystencję
Zgłoszenia proszę nadsyłać na adres:
Wolfgang Kottbus Am
Banhof 65 0-8921
Kodersdorf BRD

Piątek
RTL

6.00 RTL Fruh-Magazin
8.55 Autostrada do nieba
9.45 Bogaci i piękni
10.10 Marcus Welby M.D
11.00 Lieber Onkel Bill
11.30 Tic Tac
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 Wiadomości
13.00 O jednego ojca za dużo
13.30 Santa Barbara
14.20 Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 To jest ryzykowne
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 Wiadomości
18.00 Elf 99
18.45 Wiadomości
19.15 Pazifikgeschwader 214
20.15 Tropikalna gorączka
21.15 Ein Schloss am Worth-ersee
22.10 Gwizdek
23.00 Tutti Frutti
0.10 Das bumsfidele Tochterint-ernat
1.55 Rambo I -powt.
3.25 Der Überfall auf den Postzug
5.05 Alter Hours
5.30 Ein Vater zuviel

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Paul King przedstawia
13.00 Simone przedstawia
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 Raport Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTVNews at Night
17.45 3 x 1
18.00 Premiery MTV
19.00 Yo!
19.30 Dial MTV
20.00 Ray Cokes przedstawia
22.00 Hity MTV
23.00 Raport Coca Cola
23.15 MTV w kinie
23.30 Wywiady MTV
23.45 3 x 1
00.00 MTV's Post Modern
1.00 Kristiane Backer przedsta-wia
3.00 Night Videos

Sobota

RTL

6.00 Film rysunkowy
6.20 Nozzles
6.45 Serial animowany
7.10 Bajki z całego świata
7.30 Piff i Herkules
8.00 Konfetti
9.25 Klack
10.10 Tom i Jerry Kids
10.35 Piotruś Pan
11.00 Marvel Universum
12.35 Serial animowany
13.05 Teenage Mutant Hero Turtles
13.30 Super Mario Brothers
14.00 Daktari
14.55 Sheriff Lobo
15.50 BJ i niedźwiedź
16.50 Cena jest właściwa
17.45 Inside Bunte

MTV

18.15 Czym martwią się faceci
18.45 RTL Aktuell
19.15 Full House
20.15 Karate Tiger
21.55 Jak proszę - magazyn
23.00 Film erotyczny
0.30 Das bumsfidele Tochterint-ernat
2.10 Magazyn dla mężczyzny
2.50 Film erotyczny (powt.)
4.10 Portret Doriana Graya

8.00 Przeboje na dzień dobry
11.00 Nowości srebrnego ekranu
11.30 MTV's US Top 20 video
13.30 EPO
14.00 Teledyski Ray Cokes
17.00 Yo!
18.00 Week in Raps
18.30 The Big Picture
19.00 MTV's Braun European
21.00 Program rozrywkowy
22.00 Muzyka taneczna
1.00 Teledyski prezentuje Kris-tiane Backer
3.00 Night Videos

Niedziela

RTL

6.00 Piotruś Pan
6.25 Serial animowany
6.40 Toi i Jerry Kids
7.05 Miś Yogi
7.30 Scooby Doo
8.00 Program rozrywkowy
10.00 Kampfstern Galactica
11.10 Sztuka przesłanie
11.15 Talk show
12.05 Edelhart
12.30 Major Dad
13.00 Mein Vater ist ein Aüsserirdischer
13.25 Familie Munster
13.55 Serial USA
14.20 Adam 12
14.45 Das Bibel Quiz
14.55 MusicCafe
16.10 Rudi zachowuj się
17.45 Serial USA
18.45 RTL aktuell
19.10 Dzień jak żaden inny
20.15 Wesele jak z marzeń
21.45 Spiegel TV
22.20 Prime Time
22.40 Komedia USA
23.10 Playboy Late Night Show
23.40 Godzina miłości
0.05 Magazyn koncertowy
0.35 Buchen
1.55 Deadlock
3.25 Walsungenblut
4.55 Capitan Power
5.20 Powt. z god.13.00
5.45 After Hours

MTV

8.00 Przeboje na dzień dobry
11.30 Przeboje europejskie
13.30 EPO
14.00 Nowości srebrnego ekranu
14.30 Teledyski
18.30 Mag. informacyjny
19.00 Przeboje zza oceanu
21.00 Wywiady
23.00 EPO
23.30 Muzyka metalowa
2.00 Teledyski
3.00 Night Videos

W zabim dołku



Kaczor prezesem!

Oj, rybki, żabki moje kochane...
Tak to już jest, gdy na Kozim Stawie kaczor dobiera się do łabędzia. Kaczor to

kaczor. A do tego ma temperament. Łabędź co prawda cnoty nie stracił, ale niesmak pozostał.

Łabędź jest zde gustowany. Wszem i wobec rozpowiada, że kaczor jest obrzydliwy. I do tego rudy. Mówi, że z dzioba załatuje mu gorzalkę. Łabędź to esteta, bez dwóch zdań.

Tak rybki, żabki moje kochane, Kozim Staw nie jest miejscem bezpiecznym. Ostatnio opowiadała mi wiewiórka, że ją napastował pingwin. Coś się z tą wiewiórką niedobrego dzieje. Skąd u nas pingwin?

Politycznym wydarzeniem ostatnich dni na Kozim Stawie jest dymisja karpia. Szanowny karp, nie będzie już prezesem Związku Patriotów. Mówi się, że największe szanse na objęcie schedy po karpie ma kaczor.

Oj, rybki, żabki moje kochane, nadciąga noc. Robi się zimno.

Chucham więc parą i wynoszę się z Koziego Stawu na jakiś czas.

Wasz żabioki pięknoduch.

SPID QUIZ

Po trzymiesięcznej przerwie, spowodowanej przymusowym izolowaniem klinicznym, niżej podpisanego, powracamy do cyklicznych konkursów muzycznych na łamach naszego dziennika. Sponsorem nagród w niniejszym quizie jest sklep fonograficzny "Spid" (dawniej SAVA). Przypominamy zasady naszej zabawy. Aby wygrać, należy odpowiedzieć na trzy pytania. Co można wygrać? Tym razem, są to trzy kasety magnetofonowe z dobrą (jak zwykle dobrą!) muzyką. Wszyscy Czytelnicy Gazety, którzy pamiętają poprzedni cykl konkursów, zważają, że nic nie uległo zmianie.

Jeśli chodzi o wyjaśnienie reguł gry, to tyle. Pora więc na pytania:

1. Kto jest liderem amerykańskiej formacji "Talking Heads"?
2. Z jakiego kontynentu pochodzi kapela "Jesus Jonea"?
3. Jaki tytuł nosi płyta zespołu "Gang Green", którą można kupić w Spidzie?

Na odpowiedzi czekamy przez najbliższy tydzień. Spośród kartek z prawidłowymi rozwiązaniami wylosujemy tylko jedną, której autor (-ka) otrzyma wspomniane wyżej kasety. Adres redakcji w stopce.

Thick

Teatrzyk

"Pod przepiórczym koszem"

Okrojona

Rodak I (starszy)

Dawniej Moskwa, a dzisiaj Waszyngton i Watykon, decydują jaka jest ta nasza polityka!

Rodak II (młodszy)

Nie tylko, nie tylko mój stary!
A Fundusz Walutowy, Londyn,

Bonn, Paryż?
Ponadto (czy chcesz pan tego czy nie!) jest także w Europie!
Aliści, nim minie lato dojdzie jeszcze NATO

Rodak III (pochodzący ze Śląska)

To jak z tą naszą suwerennością? Pieerona!

Rodak I i II (zgodnie)

Nieźle, dzięki Bogu!
Choć mocno okrojona...
- kurtyna -
(jakby dla przekory zapada zupełnie suwerennie)

GAZETKA LEGNICKA

RYSUJE ZBIGNIEW JUWA



-POZWÓLCIE MI BEZ KOLEJKI, URWAŁEM SIĘ Z ROBOTY



JAK PRZYJDZIE RACHUNEK ZA OGRZEWANIE, OD RAZU ZROBI CI SIĘ CIEPŁO



I JAK TU ŻYĆ...



DLA POPARCIA PROTESTU PANI NIE ODKROBIŁEM DZIAŁA LECYJI

-DAWNO SIĘ PANU NIE PRZYŚNIEŁEM, JAK JA MAM TO ROZUMIEĆ?



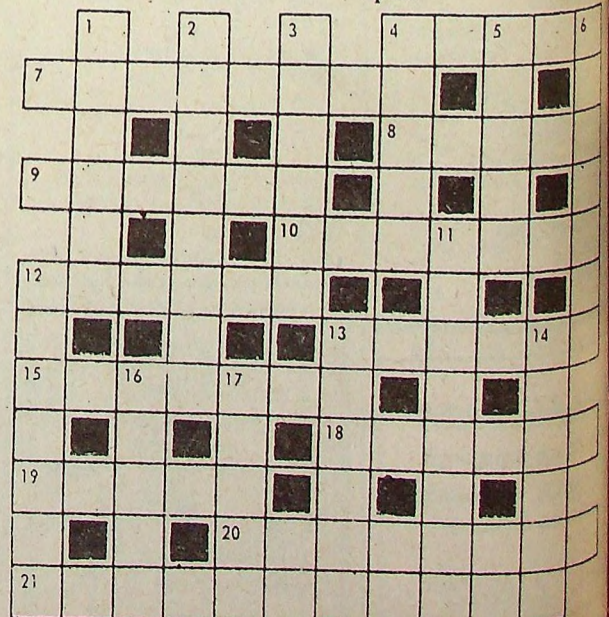
KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 27

Rozwiązanie krzyżówki z nr 23

Poziomo: karosz, szczep, pamiętnikarka, Słęża, kształt, światłocień, produkt, stuła, kardiochirurg, jaskra, faktor

Pionowo: kopyść, ramię, zakaz, zorza, plajta, znak, słoń, twist, stok, spokój, gur, obrus, ubiór, taca, upust



Poziomo:

4. Józef, malarz polski
7. zbiór nagrań muzycznych
8. pieniądz indyjski
9. wiceprezydent Legnicy
10. desperacja
12. hycel
13. beksa
15. kampania, bitwa
18. mały eksperyment
19. piesiec
20. toster
21. narzuta na stół

Pionowo:

1. aura
2. pokraka
3. dacharz
4. nadzień
5. na myszy
6. tryton
11. powieść Bolesława Prusa
12. szermierczy zabijaka
13. postać z "Zemsty" Fredry
14. kostur lub ciasto
16. np. Jan Kiepusa
17. lilia nilowa

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica. 59-220, Rynek 5/6. tel. 295-45, fax 297-86.
Redaktor naczelny: Witold Podęworny.
Wydawca: "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800 -11080-136 - Skład komputerowy: ZP "Kolograf". Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270, Jawor, Rynek 4, tel. 31-48, Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.